

No 179.

Kalendarzyk tygodniowy:

Sob. św. Symforyana M.  
Niedz. św. Filipa Bente.  
Pon. św. Bartłomieja Ap.  
Wt. św. Ludwika Kr. W.  
Sr. św. Ireneusza M.  
Czw. św. relik. Kazim.  
Piąt. św. Augustyna B.

Wschód słońca: godz. 4 m. 55  
Zachód słońca: godz. 7 m. 10  
Dług. dnia: godz. 14 m. 15

Cena prenumeraty:  
W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —  
Półrocznie " 3 " —  
Kwartalnie " 1 " 50  
Miesięcznie " " 50

Odnoszenie 10 k. m.  
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40  
Półrocznie " 3 " 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie " 1 " 10

Redakcyja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

# ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Sobota, dnia 22 sierpnia 1908 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke; w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane” na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. Małe ogłoszenia po 1/2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 kop.). Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz petitowy. Za dołączenie prospektów 36 rb. ARTYKUŁY bez oznaczenia honorarium Redakcyja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

Zatwierdzone przez Ministerjum Skarbu

## Kursy Buchalteryjne J. Mantinbanda w Łodzi (Dzielnia 22).

Zapisy przyjmuje codziennie kancelarya kursów od 7-ej do 9-ej wieczorem.

Wykładane są: arytmetyka handlowa, buchalterya pojedyncza, podwójna i amerykańska, korespondencyja rosyjska, polska i niemiecka, prawo handlowe, ekonomia polityczna, stenografia, Esperanto i kaligrafia. Wykłady rozpoczynają się we wtorek 1-go września r. b. o godz. 8 wiecz.

Zarządzający kursami: **J. MANTINBAND.**

1551-81

Uprasza się o wczesne zapisywanie się.

## APTEKA

przy ul. Piotrkowskiej № 191,

obok ul. Karola, od dnia 1 sierpnia przeszła na wyłączną moją własność i prowadzona będzie pod moim osobistym zarządem. Apteka posiada na składzie wszystkie materiały apteczne, specyfiki krajowe i zagraniczne, wody, kefir, tlen, wina lecznicze, perfumerya, mydła i t. p. Ceny możliwie niskie.

**L. Kasiński.**

1555-4

## Dentysta Aronson

powrócił.

Piotrkowska 101.

1528-4

## PATENTY NA WYNALEZKI

MARKI I MODELE.

Inż. **D. Fraenkel** ŁÓDŹ  
KAROL 3.

Godziny przyjęć: od 12—2 po poł. i od 5—7 i pół wiecz.  
w niedziele i święta od 11—1 po poł. 573-25-

Plac 2760 łokci □ od 350 rb.

pod fabryki dowolnej wielkości, nad rzeką. Na Nowe Rokicie tramwaj 5 kop., od tramwaju i szosy 6 minut. Piotrkowska № 83, Kwiatarnia „Julianów”. 1905

Dom Majstrów Tkaackich.

W niedzielę 23 sierpnia r. b. W niedzielę

## KONCERT BENEFISOWY

na korzyść

**A. SZYMULSKIEGO**, kapelmistrza 64 go pułku Kazańskiego.

Początek o godz. 6-ej. 1536-3

W razie niepogody koncert będzie odłożony.

## Od Administracyi.

Uprzejmie prosimy naszych prenumeratorów, aby raczyli wnosić opłatę roznosicielom za pismo regularnie co miesiąc z góry.

Wzmagająca się bowiem liczba naszych czytelników wymaga ściślejszej kontroli nad roznosicielami, którzy nieraz całą winę, przy nie-

regularnem wręczaniu «Rozwoju», składają na niepunktualność prenumeratorów.

Nie mogąc bezpośrednio kwestyi tych rozstrzygnąć, musimy prosić Sz. prenumeratorów o regularne wnoszenie opłaty.

Roznosiciele nie mają prawa prolongowania prenumeraty. Sprawy te załatwia tylko Administracyja „Rozwoju”.

## Przegląd polityczny.

Łódź, d. 22 sierpnia.

Na czem polega ów spisek południowo-słowiański, odkryty przez Nosticza, który tyle krwi psuje madsziarom, objaśnia „Pester Lloyd” na podstawie relacyi swego korespondenta z Zagrzebia, dowodząc przytem, że spisek ten skierowanym jest przeciw panowaniu madsziarów w południowych ziemiach Królestwa Węgierskiego.

Głównym celem spiskowców, utrzymuje „Pester Lloyd”, jest zupełne oswobodzenie południowych słowian od obcej władzy oraz zjednoczenie ich państwowe, kulturalne i narodowościowe w jeden organizm polityczny na zasadach demokratycznych. Nowe to państwo słowiańskie ma być związkiem autonomicznych republik, w których prawa poszczególnych narodowości zagwarantowane będą przez konstytucyę.

Ogniskiem agitacyi wielko-serbskiej ma być południowo-słowiański klub w Białogrodzie, przeżywający obecnie krytyczne chwile. Do klubu tego należą ludzie wszelkich profesyi: profesorzy, dziennikarze, teolodzy, adwokaci, kupcy i t. p. marzyciele o wielkiej przyszłości Serbii, rozdartej teraz na cząstki. Osoby te łącznie z oficjalnymi kołami serbskimi prowadzą energiczną propagandę we wszystkich krajach, zaludnionych przez serbów lub słowian południowych.

Klub południowo-słowiański był założony w ostatnim roku panowania króla Aleksandra.

Wówczas już krążyły pogłoski, że naciskany ze wszech stron król Aleksander nie chce nic słyszyć o wszechserbskiej polityce i zamierza w celu zachowania dla swej dynastyi tronu zawrzeć z Austryją coś podobnego do tajnej umowy.

Pogłoski te wzburzyły młodych patriotów,

którzy złączyli się w związki w celu nadzoru nad polityką narodową i w razie potrzeby usunięcia ze sceny politycznej dynastyi Obrenowiczów i Niegoszów a popierania Karageorgiewiczów, albowiem król Piotr sympatyzował z wielkoserbami. I rzeczywiście w początkach jego panowania sprawy komitetu białogrodzkiego szły wcale nieźle. Rząd serbski nie przeszkadzał tendencyom klubu i nie paraliżował jego działalności. Członkowie klubu używani byli do różnych misyi dopóty, dopóki nie ujawnili swej działalności i nie nawiązali ożywionych stosunków z serbami zamieszkałymi poza granicami Królestwa Serbskiego.

Aresztowany obecnie przez rząd węgierski profesor teologii Waleryan Pribiczewicz, będąc jeszcze studentem w Kijowskiej Akademii duchownej, poznał się z grupą teologów serbskich, studujących kwestye dotyczące spraw cerkiewnych w Macedonii. Z nimi wyjechał do Serbii. Rząd serbski wkrótce wysłał go do Konstantynopola, gdzie zajął stanowisko nauczyciela w gimnazjum serbskiem. Ówczesny poseł serbski w Turcyi Georgiewicz z nauczycielami tego gimnazjum podtrzymywał ściśle stosunki.

„Pester Lloyd” utrzymuje nawet, że w poselstwie serbskiem w Konstantynopolu zbiegały się nici polityki wszechserbskiej uprawianej przez klub południowo-słowiański w Białogrodzie. Młodszy brat Waleryana Pribiczewicza, który został członkiem klubu południowo-słowiańskiego, Milan przyjechał do Serbii już jako oficer i sprowadził trzeciego brata Adama.

Spisek wielko-serbski, który odkrył Nosticz miał na widoku zrewoltowanie całej południowej granicy monarchii austro-węgierskiej od Cattaro i Fiume (Rjeki) aż do Temaszwaru i Ossowy.

Rzecz prosta—pisze „Pester Lloyd”—że rząd serbski uznał za niezbędne zaprzeczyć wszystkiemu, co ujawnił Nosticz w swej broszurze pod tytułem „Final”. Sprawa jednak—dodaje też gazeta—zakończyć się tem nie mogła.

W więzieniu śledczym w Zagrzebiu osadzono cały szereg pociągniętych do odpowiedzialności serbów, obywateli węgierskich, oskarżonych o zdradę stanu.

Jakimkolwiek będzie wynik procesu i wyrok sądu, — dowodzi „Pester Lloyd” — dziś już można śmiało twierdzić, że opublikowany przez Nosticza statut klubu południowo-słowiańskiego jest kopją oryginału, niewątpliwie istniejącego.

Prezes klubu południowo-słowiańskiego niedawno jeszcze był prezesem sejmiku Królestwa Serbskiego (Skupszczyzny). Jeden z najbardziej czynnych członków tego klubu do tej pory jest wychowawcą serbskiego następcy tronu i niedawno towarzyszył synowcowi króla Piotra księciu Pawłowi Karageorgiewiczowi w jego podróży po Włoszech, a po drodze w charakterze agenta klubu południowo-słowiańskiego wypowiadał mowy agitacyjne w Bośni i Hercegowinie. Był nawet wydalonym w drodze administracyjnej z Seralewa.

Rewolucyjny statut organizacyjny, o którym wyżej mowa, istotnie nie jest produktem naszych czasów i nie opracował go południowo-słowiański klub w Białogrodzie, a tylko przyswoił sobie, znalazłszy już gotowym. Statut ten opracował Swietozar Mileticz z towarzyszymi za czasów „omladiny” pod świeżymi wrażeniami porażki wojsk austriackich w wojnie z Włochami i Prusami.

Od przyjęcia tego statutu „omladina” rozpoczęła walkę w silnym przeświadczeniu, że w przygotowywanej przez nią wojnie na Blizkim Wschodzie Austro-Węgry runą. Skoro zaś nastąpiło rozczarowanie i czynny wielce kierownik „Omladiny” zwaryował z rozpacz, statut organizacyjny Swietozara Mileticza złożono do archiwum.

Przed dwoma wszelako laty wydobył go z ukrycia ówczesny minister spraw zagranicznych Serbii Mikołaj Pasicz, wówczas gdy wojna celna z Austro-Węgrami była w pełnym rozwoju, a na Węgrzech toczyła się walka koalicji stronnictw opozycyjnych z prezesem ministrów węgierskich Fayerwary. Pasicz uznał wówczas za stosowne rozpoznać statut organizacyjny w niezliczonej liczbie kopii i właśnie jedna z tych kopii dostała się w ręce Nosticza.

Dla Węgier sprawa ta jest doniosłą i z innego względu, konkluduje „Pester Lloyd”.

Wczytawszy się w oryginał tego statutu rewolucyjnego, łatwo dojdziemy do wniosku, że nieodpowiada on warunkom chwili obecnej.

Pogłębia to ważność całej sprawy, dowodzi bowiem, że osoby, które wydobyły statut z archiwalnego pyłu, utożsamiają swoją działalność, z działalnością minionej epoki, której zdradziecki charakter udowodniła historia. Dla tego kończy „Pester Lloyd” nie należy zmniejszać znaczenia statutu pod względem politycznym z tego tylko powodu, że pochodzi on z minionej epoki. Przeciwnie, te żywioły, które postanowiły na nowo ożywić poprzednie ideały „omladiny” tem więcej są przestępcami i zdrajcami stanu.

Z tych rewelacji dzienika „Pester Lloyd” okazuje się, że rząd węgierski zamierza nadać procesowi w Zagrzebiu niezwykle rozmiary, czyni to zaś prawdopodobnie w celu, by przerazić i stłumić niepokojący go ruch wśród południowych słowian, choćby nawet był on tylko kulturalnym, drząc o hegemonię madziarów zagrozoną przez jednoczącą się ze sobą słowian.

Ale idee, o ile są żywotne, żadnem represjami stłumić się nie dają i skoro nadejdzie pora z tem większą i bardziej żywiołową wybuchają siłą. Historia ludów dowiodła tego już nieraz.

S. J.

## Grobwiec Wita Stwosza.

—o—

Znakomity polski rzeźbiarz, Wit Stwosz, zwany z niemiecka Weit Stosz, twórca wielu rzeźb z drzewa, które pozostały w naszym kraju i zdobią polskie świątynie w Krakowie i w Bardowie na Spżu, jak wiadomo, w końcu swego życia przeniósł się do Norymbergi, która podówczas słynęła jako miasto o wysokim napięciu artystycznym. Wśród rozwijającego się złotnictwa, budownictwa, rzeźbiarstwa i malarstwa, wyróżnił się swymi pracami słynny artysta malarz Albrecht Dürer, którego brat Jan, bez porównania mniej uzdolniony, pracował w Krakowie na dworze królów Kazimierza Jagiellończyka, Jana Olbrachta, Aleksandra i Zygmunta I-go.

Ścisłe dane określają nam rok 1495, jako czas wyjazdu Stwosza z Krakowa.

Rok przedtem ze swej podróży powrócił do Norymbergi Dürer i ożenił się tam bardzo bogato. Żył też tam twórca malarzkiej szkoły norymberskiej, znakomity kolorysta, Michał Wohlgemuth, nauczyciel Dürera. Niemniej też mieszkał tu uzdolniony artysta Piotr Vischer, odlewnik i kowacz w miedzi († 1529 r.), który wykonał znakomity relikwiarz św. Sebalda do kościoła św. Sebalda w Norymberdze \*). Nad relikwiarzem tym pracował Vischer lat 11. Prócz tych znakomitości, wielu innych mistrzów i artystów bawiło w mieście i ton Norymberdze nadawało.

O wielkich sukcesach artystycznych wieści przybywały do Krakowa, gdzie mieszkał podówczas Stwosz i one niezawodnie wpłynęły na krok stanowczy polskiego rzeźbiarza.

W Norymberdze Stwosz znalazł zaraz zajęcie. Po Krakowie, miasto to najwięcej posiada prac Stwosza, nawet bardzo ładnych, ale żadna z nich nie dorównywa już ogromem pracom krakowskim.

Muzeum Germańskie w Norymberdze ma w swoich zbiorach tryptyk kamienny Stwosza. W katalogu urzędowym muzeum objaśniono, że jest to jedyna praca Stwosza w kamieniu. Nie wiem, dlaczego popełniono tę omyłkę. Wszakże pomaik Kazimierza Jagiellończyka na Wawelu jest również dłuta Wita Stwosza. Znany jest też w Krakowie „Ogrójec” kamienny Stwosza.

Nie pisałbym o tych szczegółach, gdyż chciałem w tym artykule zwrócić uwagę na coś innego ale ponieważ nadarzyła się sposobność mówienia o Stwoszu, muszę zaznaczyć, że „Ogrójec” krakowski jest jedną częścią tego samego tryptyku kamiennego, który znajduje się w muzeum Germańskim w Norymberdze. Zdaje się więc, że tryptyk krakowski został rozpoczęty w Krakowie, ale nie był dokończony, gdyż Stwosz wyjechał do Norymbergi i tam powtórzywszy jedną wykonaną już płytę w Krakowie, wykonał całość.

Dalsze losy Stwosza w Norymberdze znane są naszemu ogółowi. Zarzucono mu fałszerstwo wekslowe i torturowano. Część tych strasznych tortur przechowuje się dziś jeszcze w muzeum norymberskim. Zwiadałem straszne więzienia pod starym ratuszem, niemniej są one groźne i wilgotne, niż weneckie.

W więzieniach ratusza norymberskiego niezawodnie przetrzymywano Stwosza i tam też odbywały się badania przy pomocy tortur. Straszna ta sprawa zostanie dla braku szczegółów nigdy niewyjaśnioną. To pewne, że napiętnowano mistrza na obu policzkach i pozbawiono wolności wydalania się z miasta, a nawet oślepiono go.

W kalectwie i sromocie przepędził resztki życia, które przewlekało się nadzwyczaj długo.

Tuż za murami miasta, do dziś istniejącymi, znajduje się w Norymberdze cmentarz św. Jana. Wiedzie do niego droga, ozdobiona niewielkimi płaskorzeźbami, przedstawiającymi stacye „Męki Pańskiej”, zwanemi tu powszechnie Kalwaryą.

Na tym cmentarzu wznoszą się dwa kościołki: jeden, odległych sięgający czasów, ale podczas restauracji znacznie przerobiony, drugi nowszy. Zdaje się więc, że cmentarz przy tym starszym kościele był cmentarzem grzebalnym ogólnym dla Norymbergi, gdyż tu znajdujemy pomniki z najdawniejszej doby pochodzące.

Wiadomo, że, według przepisów kościelnych, ciała chrześcian początkowo grzebano pod podłogą kościelną, lub chowano je w podziemiach kościelnych i katakumbach; później gdy tam miejsca zabrakło grzebano dokoła świątyni i dopiero w końcu XVIII wieku stworzono osobne zamiejskie cmentarze. Nie możemy więc przypuszczać, że cmentarz, o którym mowa, mieszczący grobowce z tak odległych czasów mógł być cmentarzem zamiejskim. Widocznie w Norymberdze z braku miejsca przy kościołach w środku miasta położonych, obrano cmentarz przy kościółku św. Jana za grzebalny.

Jak wszystkie cmentarze niemieckie, tak samo i ten w Norymberdze odznacza się czystością i starannem utrzymaniem. Nie jest to jednak ani cmentarz wenecki, ani mediolański. Skromne płyty kamienne prawie o jednorodnym kształcie pokrywają szczątki tu złożone. Gdziekolwiek tylko wyróżnia się wspanialszy nagrobek. Każda mogiła, raczej każdy kamień oznaczony jest porządkowym numerem prawdopodobnie ksiąg inwentarzowych cmentarnych.

Czy tak wyglądał ten cmentarz w pierwszej połowie XVI wieku trudno osądzić. Zdaje mi się jednak, że wszystkie te grobowce są znacznie późniejsze, a kształt bardzo zbliżony jednych kamieni do drugich, daje do myślenia, że albo Norymberg ma tradycję utartą pod tym względem albo też, porządkując cmentarz, nadała grobu jeden, ogólny charakter.

Płyty kamienne nie wzniesione wyżej nad stopę lub półtory nad powierzchnią cmentarza zawierają brązowe tabliczki nie większe niż pół arkusza zwykłego papieru, ozdobione jakąś ramką z liści. Na tych tabliczkach widnieje napis, zaznaczający, kto w tym grobie spoczywa.

Według wskazówek zawartych w przewodniku, udałem się na cmentarz, aby odszukać grób Stwosza. Idąc za bieżącymi numerami znalazłem kamień taki sam, jak wiele innych z tablicą brązową, zawierającą następujący gotycki napis:

„Weit Stosz und seine Erben, Auch Hansen Ketzlers und Hansen Karners und Irer Erben Begrebnis 1591.“

Nic dziwnego, że taki smutny pomnik zachęcił mnie do zwiedzenia innych nagrobków wielkich mistrzów norymberskich. Przedewszystkiem poszedłem na grób sławnego Dürera. Nie różnił się on niczem od grobowca Stwosza, tylko jakaś ręka dobra rzuciła niedawno pod tabliczkę z napisem mały, już nieco zwiędły bukiet kwiatów. Dürer zakończył życie w 1528 roku, zanim wyniesiono zwłoki znakomitego Vischera, zmarłego w 1529 roku. Pierwszy tę wędrówkę rozpoczął stary Wohlgemut w 1519 roku. Wit Stwosz słyszał o śmierci swoich wielkich współpracowników, swoich kolegów i znosił straszne męczarnie z powodu swego pohańbienia.

Zmarł nasz artysta w 1546 r. według źródeł norymberskich. W naszych biografjach rok zgonu Stwosza podany jest 1533. Umarł przeżywszy około stu lat. Rok urodzenia ani miejsce nie wiadome.

Rodzice Stwosza mieszkali w Krakowie i pochodzili, jak piszą biografowie z ziemi Spizkiej, a więc nie niemieckiej. Stwosz kształcił się jednak w szkole niemieckiej, być może terminował u jakiego rzeźbiarza Niemca, osiadłego w Krakowie.

Portretów Dürera pozostała olbrzymia ilość; portret własny Vischer wykuł na relikwiarzu św. Sebalda, znajdują się portrety innych mistrzów norymberskich, portret Stwosza nie został odnaleziony, chociaż można przewidzieć, że wśród tysiąca figur, zdobiących jego prace niezawodnie musi się kryć i jego twarz.

To też na jednym z obrazów w sali ratusza norymberskiego, gdzie przedstawiona jest najwspanialsza doba rozkwitu sztuki norymberskiej, znajdujemy twarze wszystkich artystów z tej epoki, jeden Stwosz jest zwrócony tyłem. Artysta, nie mogąc odtworzyć odpowiedniego portretu, a nie chcąc pominąć tak znakomitego męża, wywiązał się z tej sprawy dosyć dyskretnie.

Stwosz, jak widzimy w Norymberdze pochowany jest razem z rodziną, a data położona na pomniku nie dotyczy nawet śmierci znakomitego rzeźbiarza, jeno jednego z dalszych jego potomków.

Kamień grobowy w każdym bądź razie później został położony. Nosi on № porządkowy № 606.

Norymberga.

W. Czajewski.

## Portret Władysława IV.

(Z wieku dziecięcego.)

Władysław IV należy u nas do najmądrzejszych królów i najdzielniejszych rycerzy, to też dla jego biografów, jak również i historyków, zajmujących się tą epoką, każdy szczegół, dotyczący życia i osoby Władysława IV może być bardzo ciekawym i zajmującym. Dlatego pozwolę sobie zwrócić uwagę na portret z pierwszego roku życia królewicza. Portret ten znajduje się w muzeum Germańskim w Norymberdze, w sali portretowej.

Na dużym, może dwulokciowym płótnie, stoi młode pacholę w czerwonym kontusiku, który sięga do ziemi. Z pod kontusza widać zaledwie kawałki trzewików; wyloty rękawów zarzucone w tył i oblamowane poziomo złotymi taśmami. Przy główce duża biała kryza.

Pomijając jednak ubiór, wypada się przyrzec twarz młodego pacholęcia. Duże, wysokie czoło, oczy czarne, powtarzające się później na portretach, malowanych wówczas przez Delabekę, usta wąskie bardzo ładne, główka pokryta blond włoskami, rozczesanymi po prawej stronie głowy. Władysław IV był mężczyzną bardzo przystojnym, ale, jak widać z portretu, dzieckiem był uroczy. Twarzyczka o dużym czole i rozumnych oczach przepowiadała, że będzie to umysł niezwykły.

Na portrecie napis łaciński:

„Wladislaus princeps Sveciae aet Poloniae, aetatis sue 1. anno 1596.“

\*) Patrz Baader: „Beiträge zum Kunstgeschichte Nürnbergs“. (Nördling 1860—1862.)



Portret oznaczony № 619.

Data na portrecie zgadza się zupełnie z datą urodzenia Władysława IV, który przyszedł na świat w 1596 roku, ale patrząc na twarz i wreszcie na ubiór dosyć ciężki i okazały, zdawałoby się, że król liczy co najmniej lat cztery.

O ile mogę sobie przypomnieć, portretu tego nie widziałem reprodukowanego w naszych czasopiśmie, ani nie przypominam sobie, aby gdzieś w krajowych zbiorach znalazła się jego kopia, dlatego podejmuję myśl, czyby nasze piśma ilustrowane nie dały reprodukcji, a muzeum krakowskie czyby nie zażądało kopii? Mniemam, że fotografię łatwo byłoby osiągnąć z muzeum Germańskiego w Norymberdze.

Jak wiadomo, Władysław IV był synem Zygmunta III i pierwszej jego żony Anny, arcyksiężniczki austriackiej i już w 15 roku życia obrany był carem moskiewskim; potem, po zgonie ojca, wstąpił na tron polski i rządził bardzo rozumnie.

W. Cz.

## Nieracjonalność

### badania chemicznego wód studziennych Łodzi jako środka walki z cholera.

Odczyt d-ra Seweryna Sterlinga pod powyższym nagłówkiem, wygłoszony na wczorajszym posiedzeniu Towarzystwa higienicznego, miał treść następującą:

Niezależnie od teorii naukowych, jakie od Pettenkofera aż do Kocha różną rolę przypisywały wodzie w rozwoju epidemii, zawsze jako postulat higieny nie ulegający żadnym wątpliwościom uznawano rolę wody jako pierwszorzędnego czynnika czystości.

Z tego punktu widzenia żadna teoria, dotycząca oddzielnej choroby epidemicznej, nie zmniejsza roli wody, jako głównego czynnika higienicznego.

Najogólniejszą zasadą szeroko rozumianej profilaktyki cholery, musi być czystość.

To też wśród zadań profilaktyki państwowej i społecznej rolę pierwszorzędą odegrywa umożliwienie ludności utrzymywania własnego ciała, pożywienia, mieszkań, sprzętów w doskonałej czystości, do czego środkiem najistotniejszym jest zawsze woda.

Higiena publiczna zawsze, a szczególnie w przewidywaniu epidemii cholery, dba o to, by ludności dostarczyć dostatecznej ilości wody w gątku jaknajlepszym.

Dane epidemiologiczne, dotyczące cholery, dowiodły udziału wody w rozpowszechnianiu się zarazy i dlatego w rzędzie środków walki z cholera jest ochrona wód od zanieczyszczenia.

Niestety, doświadczenia epidemiologiczne ostatnio wspomniane doprowadziły do tego, że

wielu lekarzy i urzędników zdrowia sprowadza prawie że całą walkę z cholera do ochrony wód.

Wzorem lat dawnych, w Łodzi przygotowano do walki z cholera rozpoczęto od masowego i musowego badania wody studzien łódzkich, dostarczanej do laboratorium bezpośrednio przez właścicieli domów, lub — w razie ich oporu — przez policję.

Jeżeli wynik analizy chemicznej jest przez badającego uznany za kwalifikujący wodę ujemnie, wówczas studnia, dostarczająca danej wody, zostaje zamknięta.

Jak widzimy, całe to zarządzenie ma na celu ochronę ludności od używania wody — w pojęciu chemicznym — złej.

Nic natomiast cała ta akcja nie ma wspólnego z obowiązkiem dostarczenia ludności wody dobrej.

Mieszkańcy domu, w którym laboratorium wodę uznało za złą, zostają skazani na obywanie się bez niej. Ma to być środek walki z groźną epidemią cholery.

Pomijając wielką względność kryteriów, na zasadzie których woda jest oceniana jako chemicznie zła\*, zapytać należy, jak się odbić musi na stanie zdrowia ludności pozbawienie jej wody, tego elementarnego środka higienicznego.

Znający stosunki łódzkie wie, że w każdej chwili funkcjonuje u nas co najwyżej połowa istniejących studzien, a to dlatego, że wadliwie skonstruowane i nie podlegające żadnej stałej kontroli władz sanitarnych, psują się nieustannie i w tym stanie długo zostają; jeżeli dodamy do tego, że w wielu domach do rezerwoarów wodę pompować musi stróż domu, w którego prostym interesie leży jaknajwiększa liczba dni niefunkcjonowania studni, łatwo zrozumiemy, jak często mieszkańcy Łodzi są wogóle pozbawieni wody.

W chwili zaś grożącej epidemią nie słyszymy zgola rozporządzenia, nakazującego kontrolę nad prawidłowym funkcjonowaniem studzien; mamy natomiast widoki, że niezależnie obok braku wody, powodowanego przez chroniczne psucie się motorów, będziemy mieli szereg studzien zamkniętych z rozporządzenia władz sanitarnych, ponieważ ich woda okazała się chemicznie złą.

Zobaczmy, czy ta szalona szkoda, jaką zadaje się zdrowiu ludności Łodzi przez zamykanie studzien z tak zwaną „złą“ wodą, da się czemkolwiek usprawiedliwić, jeśli nie jest usprawiedliwiona chęcią dostarczenia ludności na miejsce wody złej—wody dobrej.

\* Za złą uważać należy wodę, w której znaleziono składniki odbiegające (ilościowo i jakościowo) od składników, zawartych w wodzie pochodzącej z tej samej miejscowości, a czerpanej przez studnie wzorowe. O ile wiemy, w Łodzi takich wzorów składu wody, obowiązującej studnie łódzkie — niema. Otrzymywane przy badaniu wody dane porównywuje się ze schematycznymi danymi, wahającymi się w granicach bardzo znacznych.

Czy na zasadzie wyników badania chemicznego może laboratorium może właścicielowi danej posesyi jakiegokolwiek bądź wskazówki, dotyczące dróg i sposobów poprawy wody? Bez względu nie.

Zawartość pewnej ilości wapna czy kwasu siarczanego może być zależną od własności gruntu—albo też od zanieczyszczeń; w pierwszym wypadku woda będzie dobra, w drugim „zła“; decyduje więc w ocenie nie wynik analizy ilościowej, tylko obejrzenie terytorium studni. Jeśli w wodzie znajdzie się amoniak, dużo substancji organicznych, obok wapna i chloru—woda będzie uznana za bardzo zanieczyszczoną. Jeśli się jednak wie, że dana woda pochodzi z gruntu torfiastego, leżącego na pokładzie wapiennym, wtedy tej samej wodzie żadnych zarzutów nie postawimy, uznamy ją za „zdatną do użytku wewnętrznego“.

Więc znajomość składowych części chemicznych kwalifikujących wodę jako „złą“ nie pozwala na wnioskowanie o źródle i jakości zanieczyszczeń, a więc nie pozwala na wskazanie środków zaradczych.

Jednocześnie zaś żadna ze zwykłych części składowych w wodzie chemicznie zanieczyszczonej znajdujących się nie może być uważana za bezpośrednio szkodliwą dla zdrowia.

Domieszka żelaza lub wapna szkodzić może osobnikowi nieprzyzwyczajonemu, dopóki się przewód pokarmowy do tych domieszek nie przystosuje. (Żelazo tylko w wielkiej obfitości spotykane może szkodzić). Alkalia nie wpływają na zdrowie. Kwasy związane z metalami nie są szkodliwe, a połączone z ziemiami alkalicznymi sprawiają twardość szkodliwą tylko dla osób nieprzyzwyczajonych. Obecność kwasu azotowego, zwłaszcza zaś azotowego, nie świadczy, jak to mniemano dawniej, o małej zdolności (zanieczyszczonego) gruntu do utleniania związków azotowych, ponieważ odbywające się jednocześnie sprawy utleniania nie pozwalają na wyprowadzenie żadnych w tym względzie wniosków. Amoniak powstawać może przez działanie związków żelaza na roślinność (czasem kopalną).

Materie organiczne (gnijące) szkodzić mogą jedynie przez alkaloidy trujące; rozcieńczenie ich jest jednak tak wielkie, że tylko w wodzie już fizycznie odrażającej (bagna) znajdują się w silniejszym stężeniu. W tym kierunku ocenę wody dokonujemy zmysły.

Jak o tem wspomniałem, ocena wody odbywa się w Łodzi na podstawie jednorazowego jej badania. Tymczasem jest rzeczą zrozumiałą i stwierdzoną, że woda może być zanieczyszczana z jakiegoś stałego źródła peryodycznie, a więc wynik jej badania jednorazowego jest od przypadku zależny; od częstej lub rzadkiej używalności studni zależy stopień zgęszczenia zawartych w niej zanieczyszczeń; chwilowe zasilenie studni wodą deszczową zmienia jej skład i stosunek ilościowy składników danej wodzie wła-

## KRONIKA TYGODNIOWA.

Na wesołą nutę.—Lato tegoroczne. — Balony pruskie.— Gospodarka miejska.—Tramwaje.

— Napisz nam co, panie Januszu, na wesołą nutę, bo doprawdy w tych smutnych czasach chciałoby się człowiekowi nieraz pośmiać serdecznie, chociażby dla odmiany i złagodzenia cokolwiek tej goryczy, co serce przepełnia i duszę przegrzywa — zagadnął mnie w ten sposób jeden z czytelników „Rozwoju“, gdy spieszył do domu dla napisania Kroniki.

— Napisz co wesołego — łatwo rozkazać. Ale wypełnić?...

Mój Boże!... Oj, niełatwo, niełatwo odnaleźć akordy wesołe, gdy serce płacze, a wszędzie gdzie okiem rzucisz, nie do wesela.

Chyba by jechać do Turcji, do owego tak niedawno jeszcze kraju klasycznego despotyzmu, a dziś oddychającego swobodniej, niż uczynić to mogą wolni obywatele pierwszej klasy w państwie bojaźni Bożej, bo o obywatelach klasy II, zwłaszcza słowiańskiego pochodzenia, mowy być nie może w krainie pikelhauby i wszechpotężnego militarizmu.

Tam nad Bosforem, skoro zgrają rozbójniczą zauszników padyszacha wpakowano do ula i odbywa się na wielką skalę oczyszczanie urzędów

państwowych z łapowników i szubrawców, co pod pozorem dobra państwa dla własnej korzyści doprowadzili Turcyę do ostatecznej ruiny, tam uśmieć się można serdecznie, choćby na sam widok wszechwładnych wczoraj paszów, bejów i efendich, dziś rozmyślających w ciemnicach nad znikomością rzeczy ludzkich i niewdzięcznością wielkich tego świata.

Ale w Łodzi?... Z czego się tu śmiać? Gdzie znaleźć temat do zdrowej, pełnej dowcipu humoru?

Dzielny to jednak naród ci młodoturcy. Tam gdzie tak niedawno jeszcze lały się łzy, płynęła krew obficie, jęki katowanych i uciśnionych przesywały powietrze, dziś panuje radość i wesele, wre gorączkowa praca nad odrodzeniem państwa, skazanego już przez aeropag europejski na zagładę!

A wiecie dlaczego?

Bo koran swym wyznawcom zabrania używać napojów wysokokowych, więc naród trzeźwy, trzeźwo myśli i na trzeźwo dopomina się o swoje prawa.

Bojownicy trzeźwości, co za wspaniałe argumenty do zwalczania alkoholizmu i ostatecznego zgnębienia alkoholików.

Co za wspaniałe tematy do całego szeregu odczytów w Stowarzyszeniu „Przyszłość“

Wprawdzie zajadli zwolennicy alkoholizmu zaprotestować mogą przeciw twierdzeniu, że jeno trzeźwość pozwala Turkom tak spokojnie a celo-

wo przeprowadzać ich rewolucję, która z małej iskiereki, zatłonej w małej mieścinie w górach Macedonii, w oka mgnienia rozpalila się w pożar, ogarniający i oczyszczający całe rozległe państwo po obu stronach Bosforu — boć przecież i w państwie Ottomanów istnieje „raki“ (po naszymu wódka), którą obficie się raczą ludy niemahometan, a podobno i prawy muzulmanin nie pogardza nią.

W czasach dzisiejszych nie takie argumenty obalano, dlatego, by dowiesć głupstwa lub usprawiedliwić łajdactwo.

Więc dalej dzielni pogromcy alkoholizmu, do walki! Turcy idą wam w pomoc.

Tylko nie sądzcie, że uniesiony obcą mi werwą humorysty, ośmieszyć pragnę rzecz ideową, godną najwyższego uznania. Strzeż mnie Panie Boże! Całą duszą godzę się z wami, że wódka była i jest plagą ludzkości.

Jeno że dziś o czem byś tylko myślał lub pisał wnet turek wlezie ci w parady. Tak za imponował światu swoją niespodzianą rewolucją.

Ja naprzykład chciałem za treść wesołej kroniki wziąć inny zupełnie temat.

Ale o czem tu pisać? Chyba o tegorocznym lecie?...

Br!... Aż mnie dreszcze przechodzą. To ci dopiero humorystyczne lato.

To uśmiechnie się złotemi promieniami pałającego słońca, to naraz bryźnie ulewą, nie bacząc że niszczy plony hojnej tego roku matki przyro-

ściwych. Jednym słowem, chwilowe własności wody nie mogą stanowić podstawy do wyrokowania o wartości samej studni.

Ze wszystkich powyższych dowodów wniosek jedyny: ocena studni na zasadzie badania wody, badania w tej postaci, jakie się w Łodzi obecnie stosuje, nie ma wartości dla higieny; takie badanie może być właściwe jedynie przy poszukiwaniu jakiejś określonej trucizny (ołowiu, arseniku, miedzi); jakiegos zanieczyszczenia odpadkami chemicznymi przemysłu, lub przy sprawdzaniu wartości wody do danych celów przemysłowych potrzebnej.

Ocena wody studziennej z punktu higienicznego powinna być oparta na *badaniu samej studni*. Tylko tą drogą można dojść do wniosków, pozwalających na postawienie wskazań, mających na celu *poprawę* wody danej studni.

Kardynalne żądania, jakie postawić należy każdej studni są:

- 1) zwierciadło wody musi leżeć co najmniej o 4 metry niżej powierzchni gruntu;
- 2) ściany studni muszą być nieprzepuszczalne;
- 3) studnia musi być pokryta materiałem nieprzepuszczalnym;
- 4) powierzchnia gruntu wokoło studni musi być również nieprzepuszczalna;
- 5) wylot studni musi być oddalony o 2 — 3 metry od rury ssącej;
- 6) zbiorniki wody, gdzie takowe istnieją, muszą być kryte;
- 7) studnia znajdować się winna daleko od ustępów, stajen, zlewów i t. p.

Badanie studzien łódzkich należałoby przeprowadzić w sposób następujący.

O każdej studni powinno się wypełnić kwestyonyaryusz takiej, mniej więcej, treści: 1) położenie studni w stosunku do ustępów, zlewów, kanałów deszczowych, rynsztoków—na poziomie i co do odległości; 2) nachylenie gruntu otaczającego studnię; 3) pokrycie studni, jego szczelność; 4) położenie wylotu; 5) budowa i stan ścian studni; 6) wysokość poziomu zwierciadła wody; 7) materiał i stan przyrządów do czerpania wody; 8) czy studnia nie jest zamulona; 9) czy nie przybiera po ulewnych deszczach; 10) stan rezerwuarów.

Odpowiedzi na powyższe pytania wcale nie wyczerpują naukowych sposobów oceny wody na zasadzie badania studzien; są one jednak w naszych warunkach jedynie w tych skromnych rozmiarach dostępne i na razie wykonalne.

Jedynie badania mikroskopowe osadu wody dopełnić je powinno, dając pojęcie o zanieczyszczeniu danej wody odpadkami gospodarstwa domowego.

Na zasadzie tak ocenionego stanu studni należy dać wskazówki, jak doprowadzić studnię do poprawy.

Inna sprawa, jeśli już w czasie trwania epidemii dana studnia zostaje w podejrzeniu zarazy; wtedy należy ją bezzwłocznie zamknąć, poddać szczegółowemu badaniu specjalistów, a wodę badać bakteriologicznie i chemicznie.

W chwili obecnej jednak, jeśli sobie postawić za cel nie zamykanie studzien, lecz dostarczenie ludności wody w ilości jaknajwiększej i możliwie jakościowo dobrej należy:

A) *Nakazać, by wszystkie studnie łódzkie stały i prawidłowo funkcjonowały, kontrolując to jaknajczęściej.*

B) *Zarządzić oględziny i ocenę wszystkich studzien łódzkich.*

C) *Na zasadzie wyników tych oględzin nakazać doprowadzenie studzien wadliwie zbudowanych, lub wadliwie funkcjonujących, do stanu gwarantującego czystość wody.*

Po ożywionej dyskusji nad wyżej przytoczonym odczytem uchwalono:

1) Cała dotychczasowa akcja sanitarna w celu poprawy wody studzien łódzkich jest zupełnie nieodpowiednia i chybia celu.

2) Rzeczą pilną i niezbędną w dobie obecnej jest przeprowadzenie badań studzien łódzkich — zgodnie z wyżej przytoczonym planem.

## Polacy na Syberii.

Wyczytawszy w „Rozwoju“ d. 3 sierpnia słów kilka o polakach na kolejach syberyjskich, śpieszam dorzucić garść słów o rodakach naszych na całej linii kolejowej Syberii.

Trudno mi tutaj polemizować z p. Puryszkiewiczem i jego „racjonalnymi“ sentencjami, a jeszcze trudniej zgodzić się z jego zapatrywaniami, które mogą się streścić w tych kilku słowach: jeżeli czyjeskolwiek nazwisko kończy się na „icz“ lub „wski, to musi być polak. Gdybyśmy taki pogląd przyjęli za pewnik, to w takim razie cały legion prawosławnych księży powinniśmy przyjąć za polaków, a nawet samego p. Puryszkiewicza. Na potwierdzenie słów moich podam tylko kilka krótkich uwag, które wyniosłem z Syberii w latach 1902—1903. Zaraz na wstępie spotkałem się z nazwiskiem «Zawisza». A więc do Zawiszy, jak w dym, odzywam się po polsku i otrzymuję odpowiedź w najczystszej mowie rosyjskiej: «Winowat, ja russkij». Było to w roku 1802 na stacji kolei syberyjskiej «Petropawłowski». P. Zawisza był wtedy starszym maszynistą w obozie perowozowym.

Chodźmy jednak dalej: spotykam młodego ucznia gimnazjum i po krótkiej z nim rozmowie, rozumie się w języku rosyjskim, dowiaduję się, że ojciec jego jest polak, ale on rosyjanin, a nazwisko jego Czajski (ojciec naczelnik służby parowozowej nauczastku Petropawłowski).

Na tymże uczastku maszynista pierwszy klasy, Koniecpolski, nie umiał mi powiedzieć, czy dziad jego był «kiedykolwiek» polakiem.

Fakty te umyślnie przytoczyłem, ażeby zbić przekonanie, że koleje syberyjskie są obsadzone (wyższe stanowiska) polakami, którzy na każdym

kroku protegują tylko swoich. Nie nęga najmniejszej wątpliwości, że jak kolej syberyjska, tak i kolej zabajkalska w składzie zarządu swego ma bardzo dużo polaków, a może jeszcze więcej rozrzuconych po całej linii w postaci naczelników służby parowozowej, służby drogowej, służby ruchu, a nawet pośród lekarzy kolejowych i niższych funkcyjaryuszów pomienionych wydziałów. Za moich czasów naczelnikiem drogi syberyjskiej był polak, p. Pawłowski, a naczelnikiem służby parowozowej p. Twardowski (rodzony brat tego z wydziału na linii zabajkalskiej). Byli i inni polacy naczelnikami poszczególnych sekcji, ale obecnie nazwisk ich nie pamiętam, a mylnych podawać nie chcę. Sam służyłem chwilowo w Tomsku i wtedy poznałem cały zespół polaków, zmuszonych twardymi warunkami życia szukać istnienia, kawałka chleba, a wreszcie bytu w tej dalekiej krainie państwa Rosyjskiego. W one czasy nawet miałem do nich pretensję za brak zaufania i swego rodzaju obawę w protegowaniu swoich współrodaków. Nie zapomnę nigdy rozmowy, jaką prowadziłem w tej kwestyi z p. Niklewiczem, dyrektorem Banku państwowego w Tomsku.

Na zapytanie moje dla czego polaków tak mocno egzaminuje przy oddaniu jakiegokolwiek zajęcia w powieżonym sobie banku odpowiedział mi: „Wolę, żeby mnie nawet przeklinali polacy, niż by mieli na mnie wiecznie psów szczuć nasi pobratymcy—rosyjanie. Bo tym ostatnim się zdaje, że jak zwierzek polak usłyszy słowa, jam twój ziomek, zwierzek otworzy mu ramiona i odrazu naznaczy ledwie—ledwie, że nie swoim pomocnikiem“. Dwa lata spędziłem w Syberii i najwięcej stanowczo twierdzić mogę, że tam żądają od polaka pewnych konkretnych zdolności, pewnego uzdolnienia w danym fachu, a dopiero przekonawszy się, że dany osobnik posiada pewne niczem nie zbite dowody, dla objęcia danej posady, dopiero wtedy zostaje przyjętym na dane stanowisko. Tutaj dodać mi wypada, że polacy zajmujący odpowiedzialne stanowiska na kolejach syberyjskich, są tak potalni, tak się boją własnego nawet cienia, że o jakakolwiek inicjatywę posiadzać ich nawet trudno. Na taki sposób myślenia przypuszczam złożyło się wiele warunków, a w pierwszym rzędzie walka o byt materialny, która zmusiła nie jednego zapomnieć o swoim „ja“ byle tylko stworzyć sobie stanowisko materialnie niezależne.—

A teraz przechodzę do innej kwestyi mianowicie, czy polacy rzeczywiście, jak to mówią, zagarnęli koleje syberyjskie? Przypuszczam że na to pytanie nie będę potrzebował dawać odpowiedzi, jeżeli rozstrzygnę kilka twierdzeń. Otóż jak już wyżej nadmienilem, polacy syberyjscy (jeżeli ich tak nazwać można) boją się własnego cienia.

Większość z nich stała się kosmopolitami polskimi, a nawet ludźmi zupełnie obojętnymi na sprawy narodowe. Prawda, są między nimi wyjątki i do tych należą nazwiska pp. wymienio-

dy; to rozpali upał siarczysty, to znów zamrozi podmuchem lodowatego chłodu. To budzi nadzieję, że nareszcie ożywcze słońce zajaśnieje na dobre i wynagrodzi przebyte utrapienia, to znów ni stąd ni zowąd o czarną rozpacz przyprawia, tych co już nieco odżyli.

Może dopiero słynna polska jesień wynagrodzi nam psoty kapryśnego lata.

A kapryśne, bo kapryśne.

Zdystansowały go w tym rekordzie chyba tylko balony pruskie, które widocznie kapryśniejsze są od niego, bo na złość swoim wynalazcom, zamiast płynąć przez oceany powietrzne, gdzieś nad Ren lub morze Północne pechają się stadami, jakby zmówione, do ziemi piotrzkowskiej, o ile wierzyc można wszystko wiedzącym gazetom, które zapewniają, że nawet niefortunny Zeppelin, bujał swobodnie nad ziemią piotrzkowską, ba nawet wyrzucił pocztówkę, z prośbą do znalazcy o wysłanie jej podług adresu.

Czego wszelako pruscy aeronauci szukają tak zajadle na ziemi piotrzkowskiej?

Czy aby wypadkiem nie Łodzi, by zbadać tajemnicę jej gospodarki miejskiej?

A byłby to dopiero casus-paskudeus i moc śmiechu w całej Europie, gdyby tak pisma zaczęły pisać artykuły o naszej gospodarce miejskiej.

Bo powiedzcie, proszę, ulica Konstantynowska na przestrzeni od mostu, wiodącego do wiaduktu, brukowaną już jest po raz trzeci, na teraz podo-

бно bardzo gruntownie, jako na dobre przyłączone do miasta.

Na całym świecie ucywilizowanym przy robotach takich inżynierzy przewiduje, że przeciw tę nową ulicę trzeba będzie nie tylko wybrukować, ale i oświetlić; brukując więc, układają jednocześnie magistralne rury gazowe. W naszym gospodarstwie miejskim zwyczaj podobny uznano za niepotrzebną pedanterię, może stosowną dla Zachodu Europy, ale nie u nas.

Bo i po co odrazu układać jakies tam rury gazowe?

Będzie na to dość czasu, gdy przyjdzie pora na ustawianie latarni. A że przy tej okazji trzeba będzie zrywać bruk to i cóż?

Alboż to brukarze i przedsiębiorcy brukarscy żyć nie potrzebują?

A że tam straci na tem kasa miejska i obywatele będą znów mieli niewygodę, zmuszeni może przez kilkanaście tygodni lub parę miesięcy obchodzić lub objeżdżać zamkniętą dla ruchu ulicę o wiele dłuższą drogą, ktoby się o to kłopotał.

Prawda, że wzmiankowana ulica to główna arterya w komunikacji z koleją kaliską dla prawej strony miasta i dostęp do stacji towarowej tejże kolei, ale przecież są daleko ważniejsze kwestye na głowie gospodarzy miasta od troski o takie bagatele.

Cholera grasuje już na dobre we wschodnich prowincjach państwa, z którymi Łódź ma prze-

cięż liczne stosunki i wysyła tam sporą gromadę swoich komiwojażerów. U nas tymczasem wśródmięciu, na takiej choćby ulicy Południowej, zwłaszcza w jej części bardziej oddalonej od ulicy Piotrkowskiej, panują takie zapachy, jakby łodzianie byli tak nieobyczajowi, iż najdyskretniejsze swoje potrzeby załatwiają wprost na środku podwórza lub ulicy. Temu stanowczo zaradzić wypada, by zaglądnący balonami w każdą dziurę prusacy nie ośmieszili nas przed światem.

A tramwaje, które przecież kiedyś mają z całym taborem przejść na własność miasta?...

Ogólne zebranie konsorcjum tramwajowego postanowiło zaprowadzić oszczędności wobec poniesionych strat w dochodach, idące tak daleko, że nowe linie pod żadnym pozorem nie mogą być budowane. Tymczasem nie mamy połączenia tramwajowego z dworcem kaliskim i dość niedostateczne z dworcem łódzkim. W Europie przecież tramwaje dochodzą do samych dworców. Nie mamy połączenia z nowymi cmentarzami, gdzie setki ludzi kursuje codziennie a tysiące w święta. Wszystkie te linie i wiele jeszcze innych, uzupełniających sieć tramwajową pomnożyłyby dochody konsorcjum tramwajowego, co wpłynęłoby kiedyś i na dochody kasy miejskiej.

Ani słowa. Kto chce zbierać plony musi zorać ziemię, uprawić ją i obsiać.

Janusz.



nych przez \*\*\* w nr. „Rozwoju”, szkoda tylko, że nie są zupełne. Ja osobiście znam jeszcze inżyniera T. Jasionowskiego, J. Osńskiego i Czapskiego II i w. in., którzy w każdym calu zasługują na nazwę „szczerych polaków”, choć nie szowinistów.

Jeżeli zaś na kolejach syberyjskich dźwięczy nasza mowa ojczysta, jeżeli, co bardzo być może, niemile drażni ucho „istinnago rosyjanina”, to ten ciekawy i nader sympatyczny fakt zawdzięczać możeby nie tym wszystkim „wielkim” w zarządach kolei, ale tym „małym” funkcyjnarzuszom kolei, którzy, chociażby słowem „psia-krew”, zadokumentują swoją polskość, chociażby małym słowem „Bóg zapłać” dadzą znać najbliższemu otoczeniu, kto oni są i skąd pochodzą. Bo ci panowie, którzy dzierżą w swoich rękach odpowiedzialne (jak oni nazywają) urzędy, wstydzą się nieraz mówić po polsku (toby się ucieszył p. Puryszkiewicz).

Ostatnie twierdzenie moje nie jest gołosłowne, a jeżeli nie wymieniam nazwisk, to tylko dla tego, że osoby powyższe, żyjąc, mogłyby przypuszczać, że je szykanuje. Dodam tylko, że ostatni fakt, przeze mnie przytoczony, miał miejsce w Tomsku w roku pańskim 1902 na tak zwanej „tomboli” na rzecz katolickiego Towarzystwa dobroczynności.

Żeby dać dowód jeszcze jeden nader misterny, jak polacy wogóle są ostrożni w protegowaniu swoich ziomeków, przytoczę jeden fakt: zwykle do Chark. Techn. Instytutu kolej syberyjska przysyłała 12 miejsc dla studentów praktycznych, na te miejsca dostawało się najwyżej 2—3 polaków. (Instytut robił sam wybór i posyłał kolei do zatwierdzenia). A przecież było nas wtedy w Charkowie studentów-techników 120.

Lubicz.

(Dok. nast.).

## Handel w Królestwie Polskiem.

W ostatnim (15) numerze dwutygodnika „Spółem” poświęconego sprawom kooperacji, p. Wacław Kryński daje bardzo pouczającą tabelkę, wykazującą udział polaków, żydów i innych narodowości w poszczególnych gałęziach handlu w Królestwie Polskiem. Tabela ta opracowana została na podstawie danych, dostarczonych przez jednodniowy spis ludności w r. 1897.

Tabela ta przedstawia się jak następuje:

	% Żydów	% Polaków	% innych nar.
Handel zbożem	94,1	5,3	0,6
Handel skórami, futrami i t. p.	93,2	6,0	0,8
Drobny handel za pomocą rozwożenia i roznoszenia	91,4	7,7	0,9
Handel wyrobami metalowymi, maszynami i bronią	87,9	10,1	2,0
Handel tkaninami i artykułami ze stroju	86,3	10,4	3,3
Handel przedmiotami użytku domowego	84,0	14,0	2,0
Handel bydłem, koźmi, owocami i t. p.	83,0	15,3	1,7
Handel budulcem i opałem	80,5	17,8	1,7
Handel pozostałymi produktami gospodarstwa wiejskiego	79,9	17,5	2,6
Posrednictwa handlowe	77,5	17,8	4,7
Handel innymi przedmiotami	70,1	26,5	3,4
Handel galanterią i przedmiotami z dziedziny nauk, sztuki itd.	57,2	40,5	2,3
Handel trunkami	52,1	38,6	9,3
Restauracje, hotele, pokoje umiłowane i kluby	38,6	52,8	8,6

Okazuje się tedy, że w Królestwie handlem trudnią się w olbrzymiej większości żydzi: wśród kupców i handlujących jest ich od 70 do 94 pr.

## Teatr Polski w Łodzi.

Program teatru Łódzkiego na sezon 1908/9 r. od 17 września 1908 r. do 15 Maja 1909 r. obejmować będzie:

Czwartki. — Premjery (nowości) swojskie i obce, współczesne i klasyczne, w Łodzi nieznanne.

Piątki. — Wodewile operetki (oper w miarę możliwości), Komedia mieszczańska i ludowa.

Soboty. — Powtórzenie nowości z Czwartku.

Niedziele (wieczorem) Wodewil, Komedia mieszczańska, ludowa, — rzeczy klasyczne i Féeries czarodziejskie.

Poniedziałki — Widowiska, zawieszono.

Wtorki. (Ceny popularne). Powtórzenie nowości czwartkowych.

Środy. (Jak Niedziele).

W teatrze „Victoria”.

Niedziele i Święta po południu — Po cenach popularnych — Wodewil, rzeczy ludowe i Féeries czarodziejskie w teatrze „Wielkim” Sellina.

Ceny biletów dzielą się na trzy kategorie:

I-sza dla widowisk premierowych, (Czwartek, Piątek, Sobota, Niedziela (wieczór) i Środa;

II-ga Wtorek (popularne).

III-cia najniższa dla widowisk popołudniowych w Niedziele i święta w teatrze „Wielkim” Aby ceny przystępniejszemi uczynić dla najszerszego ogółu publiczności i umożliwić jej częstsze bywanie w teatrze, dyrekcja wprowadza trzy rodzaje abonamentu:

Abonament I-szy. Imienny-osobisty-sezonalny na 52 widowiska, dwa razy tygodniowo (Czwartek i Piątek — litera A.), albo Piątek i Sobota — litera B.) z wyborem pierwszych, albo drugich dwu dni, oraz z wyborem stałego miejsca na cały sezon. Ceny I-szej kategorii z 25% rabatu.

Uwaga. Za abonament № 1 płaci się z góry całą należność za 52 widowiska, albo połowę przy zamówieniu i połowę d. 2 stycznia 1909 r.

Abonament II-gi Imienny, na 8 widowisk w miesiącu (Czwartek, Piątek i Sobota) dowolnie aż do wyczerpania, bez stałego miejsca. Wymiana biletu abonamentowego na bilet wejściowy winna być uskuteczniłą w kasie teatru „Victoria” w dzień widowiska najpóźniej do godz. 12-ej w południe. Cena kategorii I-ej z 15% rabatu.

Uwaga Po upływie miesiąca abonament staje się nieważnym.

Abonament III-ci. Bezimienny i bez stałego miejsca na 20 widowisk w ciągu trzech miesięcy (Czwartek, Piątek i Sobota) dowolnie aż do wyczerpania. — Wymiana biletu abonamentowego na bilet wejściowy uskuteczniłą być winna, jak przy abonamencie II-gim. Cena kategorii I-ej z 20% rabatu.

Uwaga. Po upływie trzech miesięcy abonament staje się nieważnym.

Zamówienia na abonamenty przyjmuje od dnia 1 Września kancelarya teatru „Victoria” od 10—12-ej przed i od 6 do 8 po południu.

Obok nowości literackich dyrekcja teatru Łódzkiego prowadzić będzie równoległe repertuar zastosowany specjalnie dla najszerszych mas publiczności teatralnej (niedziele po południu i wieczorem, piątki oraz dni świąteczne) z całkowitem uwzględnieniem wymagań kulturalno-artystycznych i z gotowym, celowo ułożonym i drobniogowo opracowanym programem. Od Zabłockiego, Fredro, Korzeniowskiego, Bogusławskiego, Szekspira, Moliere i Calderona zaczawszy, a skończywszy na całym szeregu Féeries czarodziejskich i najefektowniejszych bomb scenicznych o podkładzie już to humorystyczno-satyrycznym, już to etyczno-moralizującym, przesunie się przez scenę oraz szereg nowych i efektownych wodewilów ze śpiewami i tańcami, oraz kilka oper przeważnie polskich.

Wogóle dział widowisk ludowych traktowany będzie ze specjalną starannością i programową celowością.

Z repertuaru czysto ludowego (z życia ludu wiejskiego) ukażą się niegrane dotąd nigdzie: Fr. Domnika „Ojcowizna” (nagrodzona na konkursie wydziału krajowego we Lwowie), A. Kollasowej „Wśród swoich”, oraz głośny już utwór Wł. Orkana „Skapany świat”.

Z oper na pierwszy ogień pójdzie dzieło młodego kompozytora p. Ruczyńskiego: „Król i królowa”, dawane w ubiegłym sezonie z dużym powodzeniem we Lwowie i w Krakowie.

W tych dniach nadejść mają kostiumy nabyte w Sztokholmie, oraz bogata garderoba i utensylia teatralne, zakupione od p. Juliana Myszowskiego.

Malarnia teatralna przygotowuje cały szereg nowych dekoracji pejzażowych i architektonicznych.

Dyrektor teatru Zelwerowicz przyjedzie do Łodzi we wtorek przyszłego tygodnia na stałe.

Towarzystwo zjedzie w dniu 1 września i zaraz rozpoczyna próby.

### KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Radomiła. Jutro Cichomiła. W poniedziałek Cieszymira.

KONCERT. Dziś w ogrodzie Grand-Hotelu wiel-

ki koncert na benefis kapelmistrza 37-go Ekaterynaburskiego pułku piechoty, p. Adamczyka.

— Jutro w ogrodzie majstrów tkackich (Piotrkowska 100) koncert benefisowy na korzyść kapelmistrza 64-go pułku Kazańskiego A. Szymulskiego. Początek o godz. 6 wieczorem.

ZABAWY LESNE. Jutro w lasku Schetlera (ul. Emilii) zabawa leśna Tow. „Harmonia”, dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godz. 2 po poł.

— Jutro w Rudzie Pabianickiej w lokalu Kofficha zabawa leśna Stow. salfaktor-majstrów gub. piotrkowskiej w Łodzi dla członków i wprowadzonych gości. Początek o godz. 1 po poł.

— Jutro w lesie Widzewskim zabawa woźnych i szwajcarów. Początek o godz. 1 po poł.

ZABAWA OGRODOWA. Jutro w Helenowie wielka zabawa ogrodowa na rzecz Łódz. chrześc. Tow. dobroczynności. Początek o godz. 1 po poł.

ZEBRANIE. Jutro w lokalu III oddziału Łódz. straży ogniowej ochotn. (Mikołajewska 54) o godzinie 2 po poł. zwyczajne ogólne zebranie członków Łódzkiej kasy pogrzebowej.

## KRONIKA.

(=) Z Towarzystwa higienicznego. Prócz odczytu d-ra Sterlinga, którego treść podaliśmy wyżej, odczytał dr. S. Skalski referat w sprawie środków ochronnych, jakie w celu ochrony robotników przed cholera, przedsięwziąć powinny fabryki.

W dyskusji wyłoniła się sprawa zastąpienia gotowania wody do picia dla robotników przez oczyszczanie chemiczne wody studzien fabrycznych. Zdaniem inżyniera d-ra B. Heymana koszt ozonizacji np. wody studziennej nie przeniesie jednego grosza za 1 metr sześcienny wody.

W toku tej dyskusji uchwalono uprosić specjalistów o opracowanie kosztorysu oczyszczania chemicznego wody studzien fabrycznych, przeznaczonych do użytku wewnętrznego.

W dyskusji nad obydwu odczytami wzięli udział pp.: inż. dr. B. Heyman, dr. Handelsman, dr. M. Cohn, dr. S. Skalski, dr. Z. Golc, dr. J. Grabowski, dr. J. Michalski i dr. W. Pinkus.

Zebrań przewodniczył dr. Julian Grabowski, prezes sekcji higieny ogólnej.

(m) Sprzęt zbóż. Urodzaje w okolicy Piotrkowa wogóle są dobre, miejscami nawet bardzo dobre. Co do sprzętu, to pierwsze żyto zdążyło złożyć w sterty lub zwieźć do stodoły pogodnie, drugie żyto omokło i porosło, słoma zczerniała, ostatnie żyta zebrano w czasie pogody.

Pszenicę sprzątnięto prawie wszędzie w pogodę. Jęczmiona w większej części omokły, ale porosły mało. Owies zebrano pogodnie.

Szczególnie obfity jest urodzaj kartofli, a chociaż miejscami po gruntach położonych nisko gniją, to jednakże obecna pogoda, która, zdaje się, potrwa czas dłuższy, w znacznej części odporność kartofli wzmocni i utwali. W okolicy Piotrkowa gospodarze mówią, że choćby połowa kartofli zgniało, to i tak nie będą droższe, jak po 4 złote korzec.

Rośliny okopowe i ogrodowizny są ładne. W polu już rozpoczyna się orka na oziminy, a wkrótce i siew nastąpi, dla gospodarzy znów deszcz potrzebny będzie.

Traw pastewnych i siana miejscami mało, chociaż drugie koniczyny wyrosły ładnie i sprzęt mają pogodny. Saradella dała urodzaj średni.

(=) Wydział czytelnia akademickiej we Lwowie podaje za naszym pośrednictwem do wiadomości, że chętnie udziela wszelkich informacji tak listownie jak i ustnie mającym zamiar zapisać się na uniwersytet lub politechnikę we Lwowie. Zgłaszać się należy pod adresem: Czytelnia akademicka we Lwowie, Dom akademicki.

(a) Z fabryk Łódzkich. W fabryce Goldmana (ulica Widzewska) wywieszono ogłoszenie, zawiadamiające robotników, że za dwa tygodnie zostanie obniżona płaca zarobkowa o 10 procent we wszystkich oddziałach.

— W fabryce akcyjnego Towarzystwa wyrobów wełnianych Leonhard, Woelker i Girbardt od dnia dzisiejszego z powodu ograniczonych obrotów w oddziałach tkalni i wykończalni przez kilka tygodni praca trwać będzie tylko 5 dni w tygodniu.

— W swoim czasie zamieściliśmy wiadomość, że w przedzalni Jokla i Schweikerta (Długa 80) zmieniony został system płacy, którą obniżono. Otóż większość robotników po dwutygodniowej

pracy porzuciła zajęcie, niezgadając się na niższą płacę.

Świeży robotnicy, przyjęci na miejsce tych, którzy ustąpili, oświadczyli, że nie chcą również na warunkach zakomunikowanych im pracować.

— W fabryce Naftalina (Przejazd № 58) robotnicy, przyjąwszy proponowane przez właściciela warunki, dotyczące niższej płacy, pracują bez przerwy.

(=) **Osobiste.** Spółpracownik naszego pisma p. Kazimierz Kamiński powrócił z letniego wyjazdu.

(=) **Tow. krzewienia oświaty.** W niedzielę 30 sierpnia r. b. T. K. O. urządza wielką zabawę ogrodową w Helenowie, a dochód z niej przeznaczają na zakup książek do rozwijających się coraz pomysłniej czytelników i wypożyczalni, oraz na powstające przy T. K. O. muzeum pedagogiczno-naukowe.

Tymczasowy program zabawy zapowiada wyścigi na rowerach, urządzone przez warszawskie Towarzystwo cyklistów, wlot balonem p. Vitollo, kabaret artystyczny, confetti z niespodziankami i przedstawienie kinematograficzne (na torze wyścigowym).

Sądzić należy, że usiłowania zarządu T. K. O. w celu urozmaicenia zabawy, zostaną należycie ocenione przez łodzian i każdy, kto uznaje za pożyteczną działalność jedynej w naszym mieście instytucji popularno-oświatowej, poprzez te usiłowania, przyjmując udział w zabawie.

(y) **Zabawa leśna.** Jutro po południu, jak już donosiliśmy, w lesie Szajblera przy końcu ul. Emilii odbędzie się zabawa leśna urządzona przez Towarzystwo muzyczno-dramatyczne „Harmonia”. Będzie to ostatnia zabawa na wolnym powietrzu przed rozpoczęciem sezonu zimowego tego Towarzystwa, które rozwija się coraz prawidłowiej, grupując około siebie coraz więcej tych, którzy w szlachetnej rozrywce, kształcącej umysł i serce szukają wytchnienia po męczącej pracy, zawodowej.

Gry sportowe z nagrodami w mniej lub więcej cennych przedmiotach, barwne pochody, poczta i tańce urozmaicą obfity i pomysłowy program. Bufet i cukiernia na miejscu.

Każdy mężczyzna ma prawo wprowadzić jedną panią bezpłatnie.

Początek o godzinie 2-jej po południu; koniec o godz. 10-jej.

(y) **Stow. śpiewacze „Echo”** urządza w nadchodzącą niedzielę, 23 b. m., w Leśniczówce przy ulicy Miłsza, wielką zabawę ogrodową, o programie nader urozmaiconym. Główną atrakcją stanowić będzie „Tabor cygański”, złożony z 50 osób, który odśpiewa szereg pieśni.

(m) **Zapis do szkół.** Od poniedziałku rozpoczyna się zapis uczniów w szkołach elementarnych miejskich.

Rodzice przy zapisie powinni przedstawić kwit z opłaconego podatku szkolnego za rok bieżący, ponieważ nauczyciele otrzymali rozporządzenie, ażeby przyjmować tylko te dzieci, których rodzice opłacają podatek szkolny.

Jest to rozporządzenie wprost dziwne, bo pozabawia najbardziej ludność dania choć odrobiny nauki.

(t) **Osobiste.** Naczelnik straży ziemskiej, powiatu łódzkiego, kapitan Makowski udał się na dwumiesięczny urlop do południowych gubernij Cesarstwa.

(a) **W sprawie uboju bydła.** Od dnia dzisiejszego weszły w życie świeżo wydane przez władze przepisy dotyczące uboju bydła w miejscowościach okolicznych. Władze policyjne rozpoczęły konfiskatę mięsa pochodzącego z uboju poza obrębem rzeźni miejskiej.

(h) **W sprawie cholery.** Dyrektor kolei fabryczno-łódzkiej rozesał okólnik do podwładnej mu służby następującej treści:

„Dla uniknięcia zasląbnicę na cholere pomiędzy pracownikami kolejowymi i pasażerami poleca się z rozkazu ministra komunikacji, żeby na stacjach i bufetach stacyjnych III-jej klasy, w pociągach, stale była woda czysta przegotowana w odpowiednich naczyniach, te same środki winny być zachowane, w warsztatach kolejowych, depo, koszarach, w lokalach przeznaczonych dla dyżurnych służby parowozowej i ruchu, na robotach na linii i rampach, dla robotników zajmujących się wyładunkiem towarów”.

Niezależnie od tego został wydany drugi okólnik, żeby konduktorzy felczerzy, w czasie pełnienia swych obowiązków nosili na piersiach znaczki z napisem „Konduktor-felczer” jak to zaprowadzono zostało na kolei warszawsko-wiedeńskiej, aby dać pasażerom możność oryentowania się w razach wypadków zasląbnicę.

Zaznaczając powyższą oba okólniki, nie możemy pominąć milczeniem brudu jaki panuje w wagonach kolejowych. Zdaniem naszym w wagonach klasy III należałoby stale zmywać podłogi i ławki, a w klasach I i II siedzenia pokrywać płóciennymi pokrowcami.

Te i inne zarządzenia są niezbędne, aby nie zawlec epidemii.

(t) **Kary administracyjne.** Mieszkaniec gminy Uniejów, skazany został na mocy postanowienia czasowego general-gubernatora za włóczęgostwo na 3 miesiące więzienia a następnie na wyślanie do miejsca stałego pobytu.

(a) **Aresztowanie.** Władze straży ziemskiej aresztowały w gminie Bruss, powiatu łódzkiego, trzech recydywistów złodziei Józefa Ajchberga, Jana Kowalskiego i Edwarda Majewskiego. Są oni silnie poszlakowani o napad bandycki we wsi Nowe Chojny na dom kolonisty w Nowych Chojnach Jana Szpajdela.

— Wczoraj w obrębie czwartego cyrkułu policyjnego aresztowano 20-letniego Jana Borutę, który uciekł z gubernii astrachańskiej, dokąd był skazany na zesłanie.

(p) **Choleryna.** W ciągu dnia ubiegłego Pogotowie ratunkowe udzieliło doraźnej pomocy czterem osobom, zapadłym na cholerynę.

(y) **Ze straży.** W poniedziałek, dnia 24 sierpnia, o godz. 7 wieczorem, odbędą się ćwiczenia I oddziału łódzkiej straży ogólnowej ochotniczej w domu rekwizytowym tegoż oddziału.

(p) **Ciężki wypadek.** Na ul. Piotrkowskiej nr. 219 Ignacy Hędryszewski, robotnik cieśliński, lat 53, spadł z dachu, przez co okaleczył głowę i dostał wstrząśnienia mózgu. Po udzieleniu mu doraźnej pomocy przez lekarza Pogotowia, odwieziony został na dalszą kurację do szpitala Czerwonego Krzyża w stanie ciężkim.

(a) **Przez nieostrożność.** Dziś, o godz. 9 rano, w pracowni stolarskiej czeladnik, 23-letni Fryderyk Hauptman, skutkiem własnej nieostrożności ostrzem noża skaleczył się niebezpiecznie w prawą rękę. Choremu udzielił pomocy lekarz Pogotowia.

\*

(a) **Zabójstwo, czy samobójstwo.** W lesie zgierskim w tak zw. miejscowości „Gac”—zauważono wczoraj wiszącego na drzewie 18-letniego Franciszka Radwańskiego.

Jak stwierdzono, Radwański jeszcze w niedzielę o godz. 7 wieczorem, udał się z domu na spotkanie powracającej z Częstochowy kompanii pątników i więcej już nie powrócił.

Nie wiadomo więc, czy powieszenie było skutkiem napadu bandytów, którzy dopuścili się zbrodni, czy też faktem samobójstwa.

Zarządzono energiczne śledztwo.

(b) **Pożar w okolicy.** Wczoraj późnym wieczorem we wsi Małanów, powiatu łódzkiego, (za Konstąnowem) wynikił pożar. Skutkiem panującego podówczas wiatru, płomień ognia przetrzącały się z szybkością tak, iż ogarnęły kilkanaście zagrod włościańskich.

Straty spowodowane pożarem—znaczne.

Bijącą zdala lunę zauważył I oddział straży ogniowej ochotniczej. Dowiedziawszy się jednak o miejscu pożaru, zbyt oddalonym od Łodzi, oddział ten wrócił z drogi.

(x) **Letnisko Kamińsk** (st. dr. żel. W.-W.) Zachęcenie dodatnim rezultatem odbytej miesiąc temu zabawy na korzysć straży ogniowej fabryki mebli „Wojeichów” w Kamińsku, grono ludzi dobrej woli dnia 15-go sierpnia urządziło przedstawienie amatorskie w połączeniu z koncertem, na powiększenie funduszu budowy kościoła w letnisku Kamińsk.

Na przedstawienie złożyło się: koncert świetnie zgranej orkiestry czeskiej pod batutą p. Żadka, komedijka „Mizantrop i Druciarz” Korzeniowskiego, odegrana przez kółko amatorów, śpiew pani Kamińskiej-Latoszyńskiej, artystki teatrów warszawskich przy akompaniamencie p. Strauss, oraz koncert mandolinistów.

Amatorzy wywiązali się z zadania nadspodziewanie dobrze. Po przedstawieniu ochoce tańce trwały do godziny 4-jej rano w sali teatralnej fabrycznej.

Głównymi inicjatorami i organizatorami zabawy byli pp. dyrekt. Wróblewscy i dokt. Moro-

zowicz. Czysty dochód z przedstawienia wyniósł 120 rb. Wogóle uroczę letnisko Kamińsk z każdym rokiem rozwija się pomysłnie. Od roku mamy tutaj pocztę.

## Z WARSZAWY.

(Telefonem).

Dziś, o godz. 11 rano, w mieszkaniu własnym przy ulicy Pięknej № 20, wystrzałem z rewolwera starego systemu odebrała sobie życie Ludwika Korn, mężatka, lat 67, kapitalistka, znana w życiu towarzyskiem Warszawy.

Strzał był skierowany w głowę, tak, że roztrzaskał czaszkę. Przyczyna samobójstwa niewyjaśniona.

## Z KRÓLESTWA.

**Przewlekła procedura.** Mieszkańcy wsi, położonych na obu brzegach Wisły, powszechnie narzekają, iż zawiadomienia przez władze powiatowe o powodziach otrzymują wtedy, gdy sami już wiedzą i widzą, jak ich dobytek zalewa lub zabiera woda. A przecież władze otrzymują telegraficznie ostrzeżenia na kilka dni wcześniej o zbliżającej się powodzi, jednakowoż formalności urzędowe załatwiane są tak opieszale, iż w niektórych wsiach soltysi dopiero w tydzień lub jeszcze później, po minionej powodzi, ostszeżają włościan. Z drugiej strony, smutno, że nasz lud nie czyta, bo nie umie czytać, dzienników, z których wcześniej dowiadywałby się o groźnym niebezpieczeństwie powodzi, nie czekając aż przyjdzie wiadomość z urzędu powiatowe. Narzekają również, iż topielcy, wydobyli z rzeki leżą po kilka dni i dłużej na brzegach, lub też uwiązani na linkach w rzece, zanim zjeżdżie lub zjedzie na miejsce komisya sądowo-policyjno-lekarska gwoli spisania protokołu.

**Przy wykonywaniu uchwały cechu.** Cech piotrkowski szewców na ostatnim zebraniu ogólnem powziął uchwałę, iż majstrom szewckim, do cechu nie należącym, prowadzenie warsztatów ma być zakazane. Do wykonania tej uchwały cech sam się zabrał, delegując w tym celu starszego cechu, podstarszego i trzech innych majstrów. Delegaci udali się do warsztatów i poczęli usuwać pracowników od zajęcia, nie dokończyli jednak swej myśli, albowiem policya aresztowała wszystkich pięciu i osadziła w areszcie policyjnym.

## TELEGRAMY.

**Petersburg, 21 sierpnia.** (P.) Minister marynarki powrócił do Petersburga i począł pełnić swe obowiązki.

**Petersburg, 21 sierpnia.** (P.) Ostatnie dwa numery gazety „Birzwyje Wiedomosti” zostały skonfiskowane. Redaktora pociągnięto do odpowiedzialności na zasadzie artykułu 1001.

**Petersburg, 21 sierpnia.** (P.) Na mocy pozwolenia ministerym komunikacji, na 9 września r. b. ma być zwołany do Moskwy 17-ty zjazd przedstawicieli służby ruchu kolei rosyjskich.

**Petersburg, 21 sierpnia.** (P.) Dla zaznaczenia sympatii Monarszej za wierność i przywiązanie do Tronu i Ojczyzny 21 muromskiego pułku piechoty, który obchodzi właśnie 200-letnią rocznicę swego istnienia, Jego Cesarska Mość ofiarował pułkowi nowy sztandar ze wstęgą i napisem: „1708—1908,” z zachowaniem dawnego napisu: Za Sewastopol w roku 1854—1855. Każdy żołnierz tego pułku otrzymał w Najwyższym Imieniu po rublu.

**Petersburg, 21 sierpnia.** (P.) Gubernię bałtycką uznano jako zagrożoną przez cholere.

**Kostroma, 21 sierpnia.** (P.) Zachorowały tu na cholere dwie osoby.

**Restow n. D. 21 sierpnia.** (P.) W obrębie naczelnika miasta zachorowały na cholere onegdaj 24 osoby, zmarło 9. Od początku epidemii zachorowało tu 262, zmarło 107 osób.

**Łuck, 21 sierpnia.** (P.) W osadzie Poddubcy, dokonano napadu na sklep monopolowy.



Sprzedawca został ciężko raniony. Bandyści, zabrawszy z kasy dzienny dochód, rzucili się do ucieczki, lecz dopędzili ich strażnicy. Podczas wymiany strzałów, śmiertelnie raniono strażnika, a jeden z bandytów zginął. Znalaziono przy nim 100 ładunków.

**Nowoczerkask.** 21 sierpnia. (P.) Na stacji Rozpolskiej, jedenastu uzbrojonych bandytów dokonało napadu na dwóch kupców. Jednemu zabrano 63.000 rb., drugiemu 16.000.

**Woronież.** 21 sierpnia. (P.) W Baturlinówce, w pow. bobrowskim, tłum ludu wydzusił z aresztu dwóch włóścian, oskarżonych o podpalenie, i zamordował ich.

**Kijów.** 21 sierpnia. (P.) Zarząd miejski przedsięwzięcie przeglądu gospodarstw folwarcznych w gubernii, dla zapoznania się ze stosowanymi przez ich właścicieli ulepszeniami gospodarstwa i gruntów.

**Odesa.** 21 sierpnia. (P.) Odbił się pogrzeb zmarłego profesora uniwersytetu nowo-rosyjskiego, Petriewa.

**Irkuck.** 21 sierpnia. (P.) Przybył oddział niemiecki, udający się do Kia-o-czu. Dla oficerów oddziału urządzono obiad; dla szeregowców — poczęstunek.

**Konstantynopol.** 21 sierpnia. (P.) Poseł rosyjski Zinowiew odwiedził wielkiego wezyra, Kiamila-paszę, oraz ministra spraw zagranicznych Tewfika-paszę i powtórzył obydwojm treści komunikatu rządu rosyjskiego, w którym rząd ten wyraża swoją sympatię dla nowego systemu rządów w Turcji i proponuje mocarstwom cofnięcie zamierzonych reform w Macedonii, pozostawiając tę sprawę do załatwienia samej Turcji.

Rząd rosyjski wstrzymuje się od wszelkiej interwencji, dowierając w zupełności jej samodzielnej inicjatywie, gdyby jednak Turcja nie przeprowadziła owych reform, to Rosja znowu zaproponuje mocarstwom zajęcie się sprawą Macedonii.

Wielki wezyr wyraził głęboką wdzięczność rządu tureckiego. Zarówno on, jak i Tewfik-pasza uznają ten krok Rosji, a zwłaszcza jej sympatię, za bardzo cenne, gdyż to wpłynie na stosunek państw bałkańskich do Turcji.

**Konstantynopol.** 21 sierpnia. (P.) Ministrem wojny został mianowany dowódca korpusu, Arizan-pasza.

**Konstantynopol.** 21 sierpnia. (P.) Aresztowano tu greckiego poddanego, Fopasa, uczestnika kradzieży brylantów w magazynie Gordona w Petersburgu. Przy aresztowanym znaleziono brylanty na sumę 25 tysięcy rubli, oraz dwa czek na 3 tys. rb. każdy.

Fopas umieszczony został w konsulacie greckim. Bardzo możliwe, że nie będzie on wydany, ponieważ niema odpowiedniego traktatu.

**Londyn.** 21 sierpnia. (P.) Do „Timesa“ telegrafują z Taebrysu, że Ejud-doule, na czele 2.000 żołnierzy rządowych, zatrzymał się na przedmieściu, pragnąc widocznie działać z umiarkowaniem. Korespondent „Timesa“ zwiadał pozycję, zajęta przez rewolucjonistów. Jest on zdania, że rewolucyoniści posiadają na tyle sił, aby próbę zdobycia miasta za jednym zamachem unicestwić.

**Konstantynopol.** 21 sierpnia. (P.) W ormiańskich prowincjach daje się zauważyć wrogię usposobienie dla konstytucji. Donoszą tu o ruchu plemion kurdyjskich. Kieruje nim dowódca nieregularnej kurdyjskiej kawalerii. Obawiają się rozruchów w Małej Azji, gdzie czwarty korpus nie sprzyja młode-turkom.

**Konstantynopol.** 21 sierpnia. (P.) Nieporozumienie bułgarsko-serbskie przybiera znowu coraz to ostrzejsze formy. Zanotowano kilka poważniejszych starć w Wodnie.

**Konstantynopol.** 21 sierpnia. (P.) Emir Mekki nie chce uznać konstytucji, wali Hadzisu również wypowiedział się przeciwko niej. Grozi to poważnymi zakłóceniami.

**Konstantynopol.** 21 sierpnia. (P.) Młodoturk, Ekrim-pasza, minister wakufów, podał się do dymisji. Gazety tureckie są niezadowolone programem ministerium; należy się spodziewać nowego kryzysu ministerialnego.

**Konstantynopol.** 21 sierpnia. (P.) Strejk żelazników skończył się nareszcie; wyszły wszystkie pisma.

**Londyn.** 21 sierpnia. (P.) Agencji Reutersa donoszą z Konstantynopola, że rząd austriacko-węgierski odwołał swych oficerów żandarmerji w Macedonii.

S. + P.

# Wojciech Potrzebowski

b. sędzia gminny

opatrzony śś. Sakramentami zasnął w Bogu dnia 21 sierpnia 1908 roku, przeżywszy lat 85.

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z mieszkania przy ul. Średniej nr 20 w niedzielę dnia 23-go b. m., o godzinie 6-ej wieczorem, na stary cmentarz katolicki. Nabożeństwo żałobne odbędzie się w nadchodzący wtorek o godzinie 9 i pół rano, w kościele św. Józefa, o, czem zawiadania pozostała w głębokim smutku pogrążona

RODZINA.

**Wiedeń.** 21 sierpnia. (P.) Do „Biura koresp.“ telegrafują z Konstantynopola, że nowy wali smyrneński, Reuf-pasza podał się do dymisji.

Otrzymało zgodę Stanów Zjednoczonych na mianowanie posła w Bukareszcie, Kiasim-beja, na stanowisko posła w Waszyngtonie.

**Karlsbad.** 21 sierpnia. (P.) Przyjechał tu rosyjski minister spraw zagranicznych, Izwolskij.

**Berlin.** 21 sierpnia. (P.) Wczoraj przyjechał do Berlina angielski minister skarbu, Lloyd George.

## D Z I E N N E.

**Orzeł.** 22 sierpnia (P.) Przybył tu trzeci czasowy oddział banku włóściańskiego w pełnym składzie. Po zajęciach w oddziale likwidacyjnym nastąpiły oględziny futorów.

**Niznij.** 22 sierpnia (P.) W gubernii zachorowało na cholerę 26 osób, zmarło 3. Od początku epidemii zachorowało 115, zmarło 44.

**Batum.** 22 sierpnia (P.) Przed teatrem-kine-matografem wystrzałem z rewolweru został zabity nadzorca więzienia. Zabójca zbiegł.

## Podziękowanie.

W imieniu kompanii Łódzkiej, która podążyła na Jasną Górę w Częstochowie na uroczystość Wniebowzięcia Matki Boskiej za pośrednictwem „Rozwoju“ składamy serdeczne podziękowanie szanownym księżom, a szczególnie czcigodnemu ks. Józefowi Bakalarczykowi, przewodniczącemu kompanii, oraz z głębi serca płynące „Bóg zapłać“ za przykład, za prawdziwą kapłańską opiekę i szczerne podniesienie ducha religijnego, co wielce przyczyniło się do należytego pojęcia celu pielgrzymki. Cześć zacnym kapłanom!

Anna Klatkowska, Antonina Redwańska, Maryanna Cyprys, Augustyna Król, Helena Cieślak, Julianna Fronczak, Joanna Cabanek, Kazimiera Markiewicz, Katarzyna Swietlicka, Maryanna Pilarczyk, Maryanna Neryngert, Florentyna Sobczak, Józefa Woźniak, Andrzej Kowalski, Stanisław Kowaleczyk, Jan Pawelec, Franciszek Kopciński, Józef Kućkowski, Antoni Marciniak.

**Osobiste.** W ubiegły czwartek w kościele Karmelickim w Warszawie pobłogosławiony został związek małżeński, między panem Józefem Winiarskim dyrektorem cukrowni Wendyczany na Podolu, a panną Jadwigą Sienicką, córką Marcelego i Daniela z Pestkowskich Sienickich b. obywateli ziemskich z Kaliskiego.

Obrzędu ślubnego dopełnił ksiądz prałat Korycki, proboszcz Nowo Radomska zaprzyjzany z rodziną panny młodej.

Obrzęd weselny gościnnie był podejmowany przez rodziców panny młodej.

Numer dzisiejszy składa się z 12-stu stron.

## Giełda warszawska.

(Telefonem)

z dnia 22 sierpnia.

	żąd.	ofiar.	tran.
4% renta państwowa . . . . .	78.20	77.30	—
5% pożyczka wewnętrzna z 1905 r.	—	—	—
5% „ „ z 1906 r.	96.25	95.25	—
4 1/2% listy ziemskie . . . . .	90.60	89.70	90.20
4% „ „ „ „ . . . . .	—	—	82.20
5% listy zastawne m. Warszawy . .	92.50	91.50	92.10
4 1/2% „ „ „ „ Łodzi . . . . .	86.50	85.50	86.10
5% „ „ „ „ „ „ . . . . .	—	—	—
4 1/2% „ „ „ „ „ „ . . . . .	—	—	—
Akcyje Banku handlowego w Łodzi	—	—	—
Pożyczka premiowa I-ej emisji . .	378	372	—
„ „ „ II-ej emisji . . . . .	268	262	—
„ „ szlachecka . . . . .	233	227	—
Lilpopy . . . . .	—	—	—
Rudzki . . . . .	—	—	—
Starachowice . . . . .	—	—	—
Putiłowskie . . . . .	—	—	—
Czeki na Berlin . . . . .	46.72	—	—

## Giełda petersburska.

(Tel. wł. „Rozwoju“)

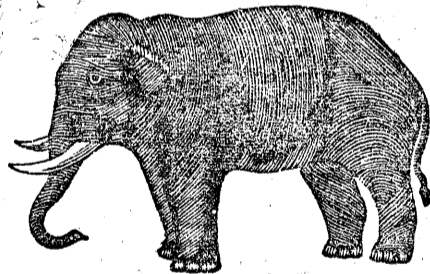
z dnia 22 sierpnia.

Renta państwowa	77,37%
5% Prem. I-ej emisji . . . . .	375.
„ „ II . . . . .	265.
„ „ szlachecka . . . . .	228.

## SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacji centralnej K. E. E.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
21/VIII 1 pp.	744.4	+21.0	55	Pd 2	Z dnia 21/VIII Temperatura max. +22.4° C.
21/VIII 9 w.	744.4	+16.6	73	Pd W 1	Temperatura min. +9.9° C.
22/VIII 7 r.	744.1	+15.2	82	Pd W 3	Opadu 0.0



MYDŁO

Nafciane

Dr. A. Golcowajga

Ogólnie uznany, najtańszy i najszybszy środek do prania bielizny.

Wystrzegać się falsyfikatów, niszczących bieliznę.

Hurtowa sprzedaż: ul. DZIELNA № 7,

1260

WACŁAW KOSSAKOWSKI.

## Grand Hotel.

Dziś w sobotę, dnia 22 sierpnia 1908 roku

# Wielki Koncert na BENEFIS

Kapelmistrza 37 Ekaterynburskiego pułku piechoty

## F. ADAMCZYKA

ze współdziałaniem solistów: p. M. CHWATA (skrzypce), p. TESCHNERA (wiolonczela) i TURNERA (fortepian). Program bogaty; między innymi utworami wykonane będzie: „Uwertura 1812 rok“ — Czajkowskiego oraz „Kol Nidra“ — Brucha.

Passe-partouts nie ważne.

W razie niepogody koncert odbędzie się na przyszłą sobotę dnia 29-go sierpnia.

WEJŚCIE 50 KOP.

1541

# W 7-kl. Zakładzie naukowym żeńskim Maryi Szczyglińskiej

ul. NAWROT № 42.

Zapis uczennic odbywa się codziennie od 10—4-ej. Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 25 sierpnia. Lekcje 1-go września. 1554—5—1

## Masażystka M. Margulies

po długim pobycie w pierwszorzędnym zakładach europejskich i po ukończeniu z odnaczeniem kursu słynnego amerykańskiego instytutu profesora Rohrera, w zakres którego wchodzi: masaż ogólny, gimnastyka szwedzka, upiękaszający masaż twarzy, Manucure, pielęgnowanie włosów i skóry, usuwanie wągrów i t. p., powróciła do Łodzi i mieszka:

**ZIELONA Nr. 17.**

1543 6

## W Szkole 4-klas. prywatnej męskiej KAZIMIERZA GOETZENA

przy ulicy Wólczańskiej nr. 55, lekcje rozpoczęły się 20-go sierpnia. Zapis nowych kandydatów odbywa się codziennie od godziny 9 rano do 2 po południu. Przyjmowane są dzieci w wieku od lat 6. Szkoła przygotowuje do wszystkich średnich zakładów naukowych. 1550'3-1

**Sprostowanie.** W № 177 „Rozwoju” w ogłoszeniu o zaleganiu towarów na stacyi Dr. Żel. Fabr. Łódzkiej zaszła następująca omyłka:

1) w 67 wierszu II-i lam — zamiast Warszawa m. Nadw. 268761 winno być Warszawa m. Nadw. 268771.

## SZKOŁA prywatna ogólna

### JADWIGI MODRYGAJŁO Srednia Nr. 71.

Zapis uczniów i uczennic odbywa się codziennie od 9 rano do 1 po południu. 1532—9—1



Powróciwszy z zagranicy polecam nowe fasony jesiennych **peleryn, guńiek, serdaków** z rękawami i ozapek jest też maszyną Singera do sprzedania za 10 rb

**Helena Lipińska,** Przejazd 38 m. 10 róg Widzewskiej, poczta. 1530—3—1

## Podoficer

plechoty, zapasowy, któryby chciał powtórnie wstąpić do wojska niech się zgłosi do kapitana Osipowa w biurze wojennego naczelnika. 1526—1—1

## „Theatre Moderne”

w Grand-Hoteju wejście z ulicy Krótkiej. Wspaniały program w 3 oddziałach. Od dnia 22 sierpnia do piątku d. 28 sierpnia.

I. Spotkanie Prezydenta Falliera w Rewlu. Życie na okęcie wojennym i oględziny okrętów wojennych włoskich przez cesarza Wilhelma II Nieszczęsny Don-Juan (bardzo komiczne).

II. Złamane serce (wielki dram.) Barania noga (Feerya, cudowna bajka w 40-tu przepięknych kolorowych obraz.)

III. Pies automobilista ZAWZIE-TA TESCIOWA. PIERWSZY SURDUT. (komiczne.)

Początek w święta i soboty o g. 3 po poł., a w dni powszednie o 5 po poł. Aparaty i obrazy ostatniej nowości wypożycza się. Na składzie przeszło 100.000 metrów; co tydzień otrzymuje 5.000 metrów. 358

Kupię roczniki Rozwoju za lata 1904-1906. Oferty składać w Redakcyi Rozwoju pod „Roczniki” 1552—3—1

**MASŁO** śmietankowe wyborowe, codziennie świeże z parowej higienicznej mleczarni „Zdrowie” jak również masło wiejskie i do potraw, a także sery, śmietanę i wędliny litewskie — poleca hurtowy i detaliczny skład produktów wiejskich pod firmą „ZAGON”, najtaniej dla tego, że otrzymujemy bezpośrednio ze wsi sprzedajemy w mieszkaniu prywatnym **Piotrkowska 103** (drawa oficyna). 1559 3

## Zaginął pies

pułdel biały z czarnym łbem i czarną łapą na grzbiecie, wabi się Szachel. Wiadomość w hotelu Klukasa u Szelkego. 1524'3

## Uczniowskie

ubrania w nawiększym wyborze po bardzo tanich cenach; wszelkie rozmiary — od najskromniejszych materiałów do najwykwintniejszych, stale na składzie

Letnie ubrania męskie:

garnitury, pošta, peleryny, spodnie, kolorowe kamizelki etc. w celu wyprzedzenia wielkich zapasów, będą sprzedawane z rabatem 20%. Doskonała sposobność!

Każdy zakup — oszczędność pieniędzy! Specjalny skład garderoby męskiej, dziecięcej i uczniowskiej

**R. EICHBAUM i G. SCHULTZ** 97. Piotrkowska 97.

## Elementarna SZKOŁA prywatna ogólna K. Jasińskiego

Płocka № 26 Zapis dzieci odbywa się codziennie od 6 wieczorem. 1493—3—3

## Przyjmuję nadrabianie pończoch.

**MIKOŁAJEWSKA** 59 m. 56 2-gie piętro.

## DROBNE OGŁOSZENIA.

A. Potrzebny pokój z kuchnią od 1-go października. Oferty w admin. „Rozwoju” pod literami R. O. 3545—6—5

Akuszerka F. Morawska przeprowadziła się z ulicy Złotej na Targową 28. 3552—2—2

Atrament szkolny.

Atrament szewcki.

Atrament do sygnowania.

Atrament najlepszy tylko E. Glińskiego, Główna 33. 3311w15cs8

B. student uniwersytetu warsz., posiadający dziesięcioletnią praktykę nauczycielską udziela lekcji korepetycji. Benedykta nr. 32 m. 1. od 6—8 3526.2-2

Centryfuga do sprzedania. Pabianice, ulica Zamkowa 416 w pralni chemicznej. 3556cs3

Człowiek młody, przyjezdny ze wsi poszukuje miejsca, lokala w cukierni szpitalu w domu prywatnym, lub u doktora. Na żądanie przedstawić może świadectwa. Ul. św. Anny nr. 19. Garczyński. 3662—1

Czcionki drukarskie zużyte kupuję do topienia. Wiadomość w „Rozwoju”—Przejazd 8.

Dla 2—3 panienek, uczęszczających na pensję, jest pomieszczenie b. wygodne. Zapewnia się troskliwą opieką—na żądanie na miejscu lekcje muzyki. Wiadomość. Mikołajewska 46 m. 1. 3544—3—3

Do sprzedania dla p. myśliwych wyżył do polowania, pies maści brązowej—2-gie pole, suka maści złotej—3 cie pole. Wiadomość kucznik A. Witkowski poczta Lutomiersk 3621 2—2

Do sprzedania foliarczek 17-morgowy, przy stacyi Gałkówek; 14 tysięcy sztuk lasu, 1.000 szt. drzew owocowych. Zabudowania, murowane. Wiadomość u Tomasza Szer w Gałkowie 3678

Do sprzedania różne skrzynki. Widzewska nr. 94, parter. 3548—3—3

Doswiadczony korepetytor przyspasia do wszystkich klas gimnazjum, oraz na świadectwa. Wiadomość Dzielna 40, m. 1 od g. 5—6. 1455

Elegancko i niedrogo robię kostiumy i suknie Nauka kroju sposobem b. łatwym. Widzewska 127 m. 18. 3413-3-3

Francuskiego i angielskiego udziela za obiady lub za zapłatę M-elle Leuvrier, Orla 23 m. 26. 3596 2-2

Inteligentna panienska poszukuje posady w inteligentnym domu w mieście lub na prowincyi. Oferty składać w admin. „Rozwoju” pod „M”. 3666—1

Inkasent z kaucją potrzebny zaraz. Oferty pod „Tymoteusz” w „Rozwoju” 3'80-1

Jest d. sprzedania zakład siusarsko mechaniczny. Wiadomość ul. Srednia nr. 1, Restauracja 3697—3—3

Młoda panienska poszukuje miejsca do 1 lub 2 dzieci. Oferty w Administracyi „Rozwoju” pod literami K. W 3588—3—3

Młoda osoba poszukuje jakiejkolwiek posady. Łaskawe oferty proszę składać w „Rozwoju” Przejazd № 8 pod liter. M. M. 3656—3—3

Maszyny do szycia sprzedam niedrogo. Juliusza 11 m. 33. 3581—6—4

Magiel do sprzedania. Ul. Grabowa nr. 27 m. 45 3617'3-3

Maszyny z Singera prawie nowe bębenkowa, ręczna i maszynka za 16 rb. Piotrkowska 108 m. 16 3658—4—2

Maszyna Singera tania do sprzedania. Przejazd nr. 51 m. 28. 3664-1

Nauczycielka, posiadająca świadectwo rządowe, z pozwoleniem na wszystkie przedmioty, poszukuje lekcyj. Oferty w „Rozwoju” pod „X”. 3569—3—3

Nauczyciel z patentem udziela lekcyj muzyki na fortepianie i instrumentach dętych (teoryi i harmonii) Oferty sub: „Nauczyciel” przyjmuje Administracya Rozwoju. 3457—4—2

Osoba poszukuje miejsca zarządu domem, do słabej osoby lub do samotnego, do zaopiekowania się dziećmi. Ulica Srednia nr. 51 m. 11. 3541—3—3

Potrzebny ślusarz na roboty budowlane. Ul. św. Anny № 22 3652—3—2

Panienska z czteroklasowem wykształceniem poszukuje lekcyj. Wolborska 42 m. 17. 3555'2-2

Potrzebni ludzie do sprzedaży na miasto, umiejący pisać. Rzgowska 12, Kamicki. 3654'3-2

Pomieszczenie dla jednej osoby przy bezdzietnym małżeństwie zaraz do wynajęcia. Przejazd 12 m. 14. 1602

Pokój do wynajęcia z utrzymaniem. Widzewska 86—2. 3552 4-4

Pokój umeblowany zaraz do wynajęcia. Wiadomość na miejscu Orla 17. 3574—3—3

Przechodząc przez ulicę Mikołajewską od Nawrot do Pasażu Meyera i przez Pasaż Meyera do Benedykta, zaginął sygnet złoty z literami F. M. Łaskawego znalazcę uprasza się o odniesienie za nagrodą na ul. Benedykta 1 do zakładu fryzjerskiego. 3582'1

Poszukuję od 1 września pokoju z całodziennym utrzymaniem w bliskości fabryki Gajera przy inteligentnej rodzinie Oferty dla „S” przyjmuje „Rozwoju”. 3559 3-3

Poszukuje zajęcia młody inteligentny człowiek w kantorze, biurze lub fabryce. Języki: polski, rosyjski. Oferty dla Z. Z. 3663—2—1

Potrzebny człowiek (szewc) do roznoszenia gazet z kaucją. Wiadomość w Adm. „Rozwoju”. 3667—2—1

Przyjmę na mieszkanie dwóch kawalerów. Cegielińska № 17, m. 13 3675—2—1

Potrzebna jest dziewczyna do dzieci dwojga na stałe — lat 13—14. Mikołajewska 53, pracownia na dole. 3576—3—1

Pokój frontowy odnajmę zaraz Obiady. Mikołajewska 46 4 3679—2—1

Przybłąkanego młodego wyła czarnoziastego odebrać można, zwróciwszy koszty. Rzeźnia miejska. 3618—3—2

Sprzedam różne meble nowe i używane dębowe i kredensy kuchenny. Zakątna 78 w sklepie. 3651—3—2

Student udziela lekcyj w zakresie szkoły średniej, specjalność matematyka (włączając elementy wyższej) Mikołajewska nr. 67 m. 8 od 5—6. 3433

Sklep kolonialno-dystrybucyjno galanterijny, dobrze prosperujący, z powodu wyjazdu zaraz sprzedam. Dąbrówka obok kaplicy. dom Mücke nr. 55. 3560 2-2

Sklep z powodu wyjazdu do sprzedania. Zielona 40 3664-3-1

Sklep spożywczy z powodu wyjazdu sprzedam. Bardzo korzystny, punkt dobry od 1-go października. Pabianice ul. Długa dom Dawida przy szkole handlowej. 3668—1

Stancya dla uczniów lub uczennic, uczęszczających do szkół, pod troskliwą opieką, z pomocą w naukach. Wiadomość w sklepie Promenada 34. 3595—3—3

Udzielam lekcyj francuskiego (zajęcia praktyczne, konwersacya). Dzielna 40 m. 1, od 11 do 1. 3624—6—1

W sobotę dnia 15 b. m. zaginął pies maści białej w czarne łaty Łaskawego znalazcę uprasza się o odprowadzenie go za nagrodą na ul. Targowa nr. 35 m. 5 3603—3-2

Wśródmięsiu poszukuję od 1-go października mieszkanie składające się z 4 ch lub 5-ciu pokoiów; ze wszelkimi wygodami. Oferty pod lit. K. Z. proszę składać w Adm. „Rozwoju”. 3670—3—1

Zaginęła karta wolnego pobytu (ruski wid) na imię Józefa Witkowskiego, wydana przez Gubernatora w Kaliszu. 3661—3—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Władysława Tosik, wydany z fabryki Poznańskiego. 3665—3—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Józefa Szewczyka, wydany z fabryki Heinza i Kunitzera. 3671—3—1

Zaginął kwit od paszportu na imię Antoniego Oleczka, wydany z fabryki Wojdyśkowskiego. 3677—1

Zaginął paszport na imię Feliksa Brawińskiej, wydany z gminy Lucia. 3674—3—1

Zaginęło zaświadczenie na imię Jadwigi Jałmużnej, wydane przez dozorcę fabrycznego wsi Widzów za nr. 582. 3672—1

Zaraz do sprzedania sceny zeolazne kręczone w zupełności dobrym stanie. Ulica Główna 47 pierwsze piętro. 3612—3—2

Zaginął paszport na imię Franciszka Hałaja, wydany z gminy Chojny. 3577 3-2

Zaginął bilet od paszportu na imię Stefania Rusin, wydany z fabryki P. Allarta. 3604—3—3

Zaginęła książeczka legitymacyjna na imię Juljana Szpi-kermanna, wydana z m. Łodzi 3605—3—3

Zaginął paszport na imię Michała Kulawczyka, wydany z gminy Ząszów. 3447—3-3

Zaginął paszport na imię Władysława Skępskiego, wydany z gminy Lutomiersk pow. Łaskiego. 3600—3—3

Zaginęły 2 książeczki legitymacyjne na imię Jana Wojewody, i Antoniny Wojewody, wydane z m. Łodzi. 3611—3—3

Zaginął paszport na imię Nacna Lagnas, wydany z Aleksandrowa. 3609—3—3

Zaginął paszport na imię Ludwika Gross wydany z gminy Topola. 3647—3—2

Zaginął kwit od paszportu na imię Teofil Malec, wydany z fabryki Adama Ossera. 3646-3-2

Zaginął paszport na imię Wandy Emilli Beradt wydany z magistratu m. Łodzi. 3620—1—1

Zaginął paszport na imię Stanisława Adasiaka wydany z gminy Rzelgosz. 3616—3—2

Zaginęła karta od paszportu na imię Józefa Zakrzewskiego wydana z Rzeźni miejsk. 3619-3-2

Zaginął kwit od paszportu na imię Franciszka Matyjaszczyka wydany z fab. Karola Scheiblera. 3615—3—2

Zaginął paszport na imię Móska Głowińskiego wydany z gminy Budozewice. 3622—3—2

Z powodu choroby do sprzedania zaraz kawiarnia z 2 biurkami. Wiadomość ulica Długa № 10. 3623—3—2

Z powodu zmiany interesu sklep kolonialny do sprzedania z urządzeniem rzeźniczym lub bez, przy fabryce Piłbala w pobliżu kolei kaliskiej. Blizsza wiadomość u właściciela sklepu Karolewska szosa nr. 36. 3660—3—2

Zaginął kwit od paszportu na imię Juljana Gapińskiego, wydany z fab. Bennicha. 3659-3-2

**4000** do ulokowania na 1-szy numer hipoteki. Oferty sub „4000” w admin. „Rozwoju”. 3617—3—2

**5000** i 2000 do umieszczenia na hipotekę. Oferty w adm. „Rozwoju” pod „Lokacya”. 3673—3—1

Zaginął paszport na imię Antoniego Pietrzaka, wydany z gminy Piaskowice pow. Łódzki gub. Piotrkowskiej. 3592—3—3

Zaginął kwit od paszportu na imię Józefa Hornika, wydany z fabryki Ajzera. 3591—3—3

Zaginął paszport na imię Anny Bratuszewskiej, wydany z gminy Rajsko. 3593—3-3



# 7-kl. Szkoła handlowa Kupiectwa Łódzkiego

niniejszem zawiadamia, że egzaminy wstępne do klas wyższych rozpoczną się dnia **26 sierpnia**, do niższych zaś dnia **29 sierpnia**. W tymże czasie winni się stawić uczniowie, mający wyznaczone poprawki powakacyjne. — Lekcje rozpoczną się 3 września.

Kancelarya Szkoły otwarta w czwartki od g. 12—1 w południe. 1450—3-3

## Podróże dla rozrywki.

### Austriackiego Lloyd w Tryeście

na specjalnym parostatku „**THALIA**“.

**Podróż IX** z Bremenhaven do Tryestu od 5 września do 1 października do **pierwszorzędnych miejscowości kąpielowych oceanu Atlantyckiego i do Hiszpanii i Algieru**. Koszt podróży z utrzymaniem od 520 koron.

**Podróż X** z Tryestu od 8 października do 4 listopada do **Afryki Północnej, Hiszpanii i wysp Balearskich**. Koszt podróży z utrzymaniem od 650 koron.

**Podróż XI** z Tryestu od 10 listopada do 4-go grudnia do **Malty, Tripolisu, Egiptu i Grecji**. Koszt podróży z utrzymaniem od 600 koron. Szczegółów bliższych udziela Generalna Agentura Austriackiego Lloyd, Wiedeń, I. Kärntnering 6, jak również wszystkie agentury i biura podróży i filie Wszelkiego Świata biura podróży **Thos. Cook & Son, Londyn**. 1457-6-4



## W 4-o klasowej Szkole Filologicznej Męskiej

### J. Radwańskiego

w Łodzi, Cegielniana II,  
egzaminy wstępne i poprawkowe zaczną się 25 sierpnia o godz. 9-ej rano, lekcje 1-go września. 1518-6-3

## REMIZA i KANTOR PRZEWOZOWY „SAFFRON“

### R. SZAFRANOWSKI i S-ka

Konstantynowska № 14, przy teatrze Wielkim Sellina,  
Filia: Piotrkowska № 133. Telefon № 11.24.

Przeprowadzki krytymi meblowymi wagonami i resorowymi wozami, opakowania i przechowanie mebli. Ekspedycje towarów na kolej. Wynajem karet i powozów na śluby, spacerów i majówek. Ceny przystępne. 533-104

## Prywatne Seminarium Nauczycielskie

### w Ursynowie pod Warszawą

(5 wiorst od rogatki Mokotowskiej; dojazd kolejką Grójecką do st. Służewiec i 1 i pół wiorst pieszo)

Na rok szkolny 1908/9 przyjmuje się jedynie kandydatów na kurs wstępny. Opłata za naukę, mieszkanie i utrzymanie (prócz prania bielizny) wynosi rb. 150 rocznie, płatne z góry w trzech równych ratach: 1-go września, 1-go grudnia i 1-go kwietnia; od powyższej opłaty nikt zwolniony być nie może. Wiek kandydatów na kurs wstępny—od 14 do 16 lat skończonych. Wszyscy kandydaci poddani zostaną egzaminowi z religii, polskiego, rosyjskiego i arytmetyki. Egzamina odbywać się będą w Ursynowie dn. 26, 27 i 28 sierpnia r. b. o godzinie 10 rano; początek lekcji 31 sierpnia r. b. o 8 rano. Przed egzaminami rozpoczynając od dn. 15 sierpnia, kandydaci winni się zgłaszać do lekarza szkolnego, dr. Markowskiego, Warszawa ul. Senatorska 4—1 p. w godzinach od 5 do 7 popoł. dla zbadania stanu ich zdrowia. Zapisy przyjmuje kancelarya Seminarium codziennie z wyjątkiem dni świątecznych do dn. 20 sierpnia r. b. od godz. 10 rano do 2 popoł. Przy zapisie należy złożyć: 1) podanie z wyszczególnieniem kwalifikacji naukowych, dotychczasowych zajęć oraz stosunków rodzinnych, 2) metrykę, 3) świadectwo szczepienia ospy i 4) referencje osób wiarogodnych. Po wszelkie informacje zgłaszać się należy do kancelaryi Seminarium. Adres dla listów: Seminarium Nauczycielskie w Ursynowie, Warszawa skrzynka 377 1522 W imieniu Rady Nadzorczej **Antoni Osuchowski**.

## Prywatna Szkoła W. SZULCA, ul. Nawrot

### № 14.

Lekcje w nowym roku szkolnym rozpoczną się 20-go sierpnia. Zapis uczniów odbywa się codziennie w godzinach biurowych, prócz niedziel i świąt. 1529-5-2

## LOMBARD D. Wołchowicza i Syna

zawiadamia, że w miejscowej sali licytacyjnej (Południowa 20) odbywać się będzie 28 sierpnia (10 września) i dni następnych **licytacja** na sprzedaż zastawów we właściwym czasie nie prolongowanych, **№№ przewyższające 100 rb. pożyczki, podlegają:** 22040, 102359, 104080, 105762, 129003, 161700, 161934, 166667, 163282, 170386, 173797, 177584, 180923, 183295, 190342, 193714, 194487, 194511, 200476, 200952, 202780, 202781, 204805, 206714, 208423, 214200, 216898, 217072, 224493, 226191, 226359, 226742, 227547, 229667, 231184, 233104, 233935, 234200, 234774, 235170, 235736, 236480 i 236644 1557-3-1

## VII-o klasowa Żeńska Szkoła Polska

### Z. Pełkowskiej

w Łodzi, Wólczańska № 43,  
zawiadamia, że egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się 1-go, lekcje — 3-go września. Kancelarya gimnazjum otwarta codziennie od godz. 10 — 5. 1553-6-1

## Sklad sukna i kortów

### W. GROSSMANA

DZIELNA 1,  
poleca wielki świeży wybór towarów krajowych i angielskich, jak również wszelkie uczniowskie towary, oraz towary najświeższych deseni na okrycia i kostiumy damskie. 1556-3-1

## Dr. Henryk Trenkner

choroby dzieci  
mieszka obecnie  
PIOTRKOWSKA 145, telef. 41.  
Przyjmuje od 8-9 r., 5-7 po poł., w dni świąt. do 9 1/2 rano. 1485r

## Dr. I. Silberstrom

ul. BENEDYKTA 7 (róg Promenady).  
Choroby weneryczne i moczopłciowe, skóry i włosów. Radykalne usuwanie zbytecznych włosów z twarzy.  
Przyjmuje od 8-11 i pół rano i od 4-8 wiecz., panie od 4-5. 124

## Dr. Franciszek KOZIOŁKIEWICZ

mieszka tymczasowo  
Piotrkowska 103  
Choroby wewnętrzne, dzieci i kobiece. Przyjmuje do 9 rano, od 12-2 popoł. i od 6-7 w. 1426r

## Dr. med. Z. GOLC

Choroby skórne i weneryczne  
Godz. przyjść: dla panów od 8 1/2 do 12 i od 5-7 po poł., dla pań od 4-5 po poł. 1448-10-7  
PIOTRKOWSKA Nr. 86 m. 6.

## Dr. Stanisł. Piekarski

przeprowadził się na ul.  
PIOTRKOWSKĄ № 115 1381  
choroby weneryczne i skórne  
przyj. od 9-10 r. i od 5-7 w.

## Dr. Ark. GOLDENBERG

mieszka Widzewska 106A  
jak dawniej  
Chor. wewnętrzne, dzieci i akuszerya.  
Przyj. od 5-7 po poł., w niedziele i święta od 10 do 12 w poł. 36-r

## Dr. S. SZNITKIND

mieszka obecnie na Sradniej № 2  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Leczenie elektryczną i masażem.  
Przyjmuje od g. 8-11 1/2 rano, od 5-8 1/2 wiecz. 469-r

## Dr. D. Helman

Specjalista chorób uszu, nosa, krtani i gardła.  
powrócił.  
Przyjmuje od godz. 10-12 r. i od 4-7 w. MIKOŁAJEWSKA 4, obok Dzielnej. 762

## Doktor Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA  
Piotrkowska 121 502-r  
Przyjmuje do 11 r. i od 3-5 p. p.

## Dr. I. Birencweig

Średnia № 3.  
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe. 1317r

Osiadłem się w tutejszem mieście jako specjalista chorób skórnych, wenerycznych, płciowych i chorób włosów. Przyjmuje codziennie od 8 do 1 w południu i od 4 do 8 po poł., w niedziele od 8-ej do 1-ej rano i od 4 do 6-ej po południu.  
Dla pań osobna poczekalnia.

## Dr. B. Rejt,

ul. ŚREDNIA № 5. 148r

## Dr. Ignatiew

Specjalista chorób uszu, nosa i gardła  
ulica Konstantynowska № 11 m. 5.  
Przyjmuje od 11-12 rano i od 4-7 po poł. codziennie. 1490r

## Dr. S. KANTOR

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Krótka № 4.  
Przyjmuje od 8-2 r. i od 6-9 wiecz., panie od 5-6. 1816

## Dr. H. Szumacher

choroby weneryczne i skórne  
Nawrot 2.  
Przyjmuje od 8-10 1/2, i od 6-8 po poł., panie od 5-6. W niedziele i święta od 8-1 r. 637r

## Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11.  
Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych.  
Przyjm. od 8-1 rano i od 5-8 w., dla dam od 4-5. W niedziele i święta tylko do 1 rano. 746-r

## Dr. Wacław BERNARD

Zawadzka 29  
przyjmuje z chorobami skórnymi, wenerycznymi i moczopłciowymi codziennie od 8 1/2-12 rano i od 4-7 po poł. Panie od 1-2 p. p. W niedziele i święta od 8-12. 1506 24 6

## Dr. L. PRYBUEŃSKI

CHOROBY WŁOSÓW, SKÓRNE WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE.  
Przyjmuje od godz. 8-1 r. i od 6-8 w., panie od 5-6 po poł., w niedziele od 9-11 rano i od 3-6 po poł. 1420-r  
Ul. Południowa № 2.

## Dr. R. Skibiński

POWRÓCIŁ.  
Choroby kobiece.  
Piotrkowska № 57. 1520-8-4

## Dr. LEON SZAYEROWICZ

powrócił.  
ROZWADOWSKA 4.  
Choroby kobiece, akuszerya i choroby dzieci.  
Przyjmuje od g. 9-11 rano i od 5-7 po poł. 1353-26-26

## Dr. A. GROGLIK

Choroby skórne, weneryczne i dróg moczowych. Zielona 5.  
Przyjmuje codziennie z wyjątkiem niedziel od 8 1/2-11 1/2 rano, 6-8 wiecz., panie 5-6 po poł. 1568-d

## Dr. Jelnicki

powrócił,  
ul. Andrzeja 7.  
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.  
Od 8-10 r., 5-8 po poł., w niedziele i święta 9-12 r. 1463r

## Dr. Edward Mittelstaedt

mieszka obecnie MIKOŁAJEWSKA № 67  
przyj. od 8-9 1/2 r. i od 5-6 1/2, pp.  
Choroby wewnętrzne i nerwowe. 1429-r

## Dr. Feliks Skusiewicz

Choroby skórne i weneryczne  
Andrzeja 13.  
Przyjmuje i od 4-8 wieczorem. W niedziele i święta od g. 10-1 po poł. 507-d

## Dr. Kazimierz Jokiel

mieszka obecnie Karola № 3.  
CHOR. WEWNĘTRZNE I DZIECĘCE  
przyjmuje od 5-7 po poł., w niedziele i święta od 9-11 rano. 1434-10-4

## Dr. Henryk GOLDBERG

CHIRURG powrócił.  
mieszka obecnie Krótka № 5.  
Przyjmuje od 2-4 p. p. 1346r

## S. DĄBROWSKI

Piotrkowska № 87  
POWRÓCIŁ.  
1511-3-1

## Akuszerka A. Trenkler

Benedykta № 10  
przyjmuje zamówienia w miejscu i na wyjazd, jak również przyjmuje panie na słabość u siebie, najściślejsza dyskretya. 639-r

## Akuszerka Z. LOBA

1546  
przyjmuje zamówienia w miejscu i na wyjazd. Wysoka № 25.

## Pracownia sukien damskich

do sprzedania — z wyrobioną klientelą, egzystująca od lat 17, z całym urządzeniem. Wiadomość: Zielona 14, m. 2, między 4-8 po poł. 1429-10-7

**BILANS****Towarzystwa Wzajemnego Kredytu Łódzkich Kupców i Przemysłowców**

na dzień 1-go lipca 1908 r.

Stan czynny.	Rub.		Kop.		Stan bierny.	Rub.		Kop.	
	Rub.	Kop.	Rub.	Kop.		Rub.	Kop.	Rub.	Kop.
Gotowizna w kasie . . . . .			12,711	35	KAPITAŁ OBROTOWY:				
Rachunek warunk. w Banku Państwa . . . . .			348		10% wnioski 595 członków . . . . .			111,600	—
Skupione weksle . . . . .			320,746	04	Kapitał zapasowy . . . . .			343	79
Weksle protestowane . . . . .			1,814	83	Fundusz rezerwow. członków . . . . .			2,044	21
Kupony i zagraniczne monety . . . . .			126	15	Kapitały na lokacji:				
Pożyczki pod zastaw papierów procentowych przez rząd gwarantowane . . . . .			1,242	18	1) Terminowo				
Sumy przechodnie . . . . .			6,276	33	a) od członków Towarzystwa . . . . .	15,322	02		
Korespondencje:					b) od osób obcych . . . . .	33,919	89	49,241	91
a) Conto Loro . . . . .			45,600	02	2) Na rachunek bieżący:				
b) Conto Nostro . . . . .			38,247	63	a) od członków Towarzystwa . . . . .	47,384	81		
Organizacja i urządzenie biura . . . . .			1,962	07	b) od osób obcych . . . . .	25,163	46	72,543	27
Wydatki zwrotne . . . . .			227	42	Specjalne rachunki bieżące w instytucjach prywatnych . . . . .			41,088	28
Koszta handlowe . . . . .			7,147	14	Korespondencje:				
Procenta i prowizje wypłacone . . . . .			18,950	04	a) Conto Loro . . . . .			65,463	75
					b) Conto Nostro . . . . .			74,431	88
					5% podatek skarbowy . . . . .			172	01
					Procenta i prowizje pobrane . . . . .			36,465	10
					Kaucya . . . . .			2,000	—
			455,399	20				455,399	20

**Zawiadomienie.**

Niniejszem mamy zaszczyt zawiadomić, że otworzyliśmy w Łodzi, przy ulicy **Piotrkowskiej № 127** róg Rozwadowskiej, w domu J. Fiala i Synów,

**handel towarów kolonialnych, spożywczych,**

delikatesów, oraz **owoców** krajowych i zagranicznych, który prowadzić będziemy pod firmą:

**S. Żak & C.**

Długoletnia praktyka handlowa zarówno w kraju, jako też i zagranicą, dostateczne środki finansowe i rozgałęzione stosunki z najpoważniejszymi firmami w kraju i zagranicą dadzą nam możliwość w zupełności zadowolnić wszelkie wymagania konsumentów naszych.

Mając nadzieję, że sumienną i dokładną obsługą pozyskamy pełne zaufanie konsumentów naszych, polecamy się łaskawym Ich względom i pamięci, pozostając

Z poważaniem

**S. Żak i T. Sarbinowski.**

1561—3—1

**7-o klasowy Zakład naukowy żeński**  
**Lucyny z Młodowskich**  
**SIENNICKIEJ**

z klasami wstępnymi,

PIOTRKOWSKA 154.

Zapisy do 5-ej klasy włącznie codziennie od 10-ej do 3-ej. Lekcje 1-go września. 1524·12·2

**MARTYN GAGANASZWILI Łódź,**

vis-a-vis TEATRU — SELLINA. — KONSTANTYNOWSKA 13

**Skład Win Koniaków i różnych słodkich Likierów zagranicznych.** Russkie wina od 35 kop. do 2 rb. za butelkę №№: 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, a także i zagraniczne WINA po różnych cenach. **KAWIOR** astrachański otrzymujemy dwa razy tygodniowo świeży. Skład WIN I KONIAKÓW M. Gaganaszwilli.

**KTO POTRZEBUJE GARDEROBY**

niech skieruje swe kroki na ul. PRZEJAZD № 12, znajdzie tam **w nowo utworzonym magazynie krawieckim** wielki wybór ubiorów męskich i uczniowskich. Przyjmuje również obstalunki z materiałów własnych i powierzonych. Krój angielski. Wykonuje punktualnie i solidnie. 864r

Z poważaniem **Leopold STĄSKOWSKI** Przejazd 12.**Dzielny AGENT**

potrzebny za wysoką prowizją. Leon Müntzer, Benedykta 10, od 3 — 5 po poł. 1544·3·2

**7-klas. Pensja żeńska****J. ZBIJEWSKIEJ**

Długa № 10.

Przyjmuje zapis uczenie od 26-go sierpnia. Lekcje rozpoczyna się 1-go września. 1505—7—2

**Dr. Z. Sławińska**

mieszka obecnie

**Mikołajewska № 39 m. 13** (front). 1464—12—7

Ulica PRZEJAZD № 12.

EGZYSTUJĄCA OD LAT 17 W ŁODZI

**Pracownia haftów**

i ZNACZENIA BIELIZNY

**D. Mazurkiewiczowej**

Przejazd 12 m. 14,

w podwórzu, w oficynie II piętro

przyjmuje wszelkie roboty

w zakresie haftu wchodzące,

wykonuje takowe starannie,

na czas oznaczony, po

możliwie niskich cenach.

Przyjmuje się uczennice.

Ulica PRZEJAZD № 12.

**IV-kl. Szkoła handlowa żeńska**

ulica Zawadzka № 9.

Egzaminy wstępne i poprawkowe rozpoczną się dnia 27 sierpnia, lekcie—31 sierpnia.

Podania na imię Inspektora Szkoły, wraz z metryką i świadectwem szczepienia ospy przyjmuje codziennie kancelaria szkoły od 10—1 god.

Przełożona **C. Waszczyńska.** 1534 9—1**Najlepszy WĘGIEL krajowy**

Rudolf kostka I } dla domowego użytku.

" " II } dla piekarń etc.

" orzech I } dla piekarń etc.

" " II } dla piekarń etc.

1 korzeć 250 funtów.

POLECAJĄ:

**A. O. Teschich i S-ka, Widzewska 62.** 17-d
**Polecamy nagrodzone złotym medalem**  
**WINA OWOCOWE F. ENDERA**

Rokicińska 20. Rzgowska 2 (Dąbrówka). Łagiewnicka 36.

Tamże wina akermiańskie i krymskie w dobrych gatunkach.

Ceny bardzo przystępne. 1531—10—2

**Zawiadomienie.**

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Klientelę, iż po dłuższych studiach w Paryżu i Londynie otrzymałem najwyższe dyplomy Akademii **I. P. Thortonsa w Londynie i F. Russla w Paryżu** i dłuższy czas pracowałem w domach takich, jak **BERNARD CRED, WORTH, DRÉCOLLE** w Paryżu i **ERL** w Londynie z dnem 24 lipca r. b otwieram

**Najmodniejszy Artystyczny Zakład Krawiecki****DAMSKI i MĘSKI**

przy ul. Piotrkowskiej № 73 II p. m. 4.

Polecając się łaskawym względem, pozostaję z poważaniem **A. ANTCZAKOWSKI.** 526
**PIEGI, Crem Venus**  
 plamy, pryszczki i liszaje  
 usuwa znakomity i skuteczny

St. Górskiego, Warszawa, Leszno 12. Polecany przez powagi lekarskie i nagrodzony na wystawach higienicznych najwyższymi odznaczeniami. Zadać wszędzie. Cena 50 kop. i rb. 1. Wystrzegać się naśladownictw szkodziwych i bezskutecznych.

**Puder Venus st. GÓRSKIEGO,**

najdelikatniej przystaje do twarzy, jest higieniczny, nieszkodliwy, analizowany na wystawach lekarsko-higienicznych, dla **pań** jako najlepszy nagrodzony i polecany wytwór krajowy. Sprzedaż wszędzie. 15, 30, 50 kop. i rb. 1. 1307·10·7



# Zarząd drogi żel. Fabryczno-Łódzkiej

niniejszem zawiadamia wysyłających ładunki, że na stacyi towarowej Łódź-Fabryczna zalegają niewykupione przez odbiorców towary, przybyłe w miesiącu czerwcu 1908 roku za frachtami: Jarcewo M. Brz. 2529 przedza bawełniana, T-wo Jarcewskiej Manufaktury; Smoleńsk M. Brz. 1612 próbki rękodzielniczych wyrobów, D. Perelsztein; Zamirje M. Brz. 415 i 414 płótno workowe, B. Zajczyk; Moskwa tow. M. Brz. 26427 towar manufaktury, Z. Persida; Mińsk M. Brz. 2568 wyroby rękodzielnicze, H. O. Milecki; Mińsk M. Brz. 2648 wyroby rękodzielnicze, Aksełrod; Izborsk Pół. Z. 2922 towar wełniany, A. J. Feldman; Szestakow P. Z. 1261 wyroby rękodzielnicze, Szyprël; Augustow Pół. Z. 1786 wyroby rękodzielnicze, M. Bak; Żośli Pół. Z. 1176 wyroby rękodzielnicze, Wulf; Suwałki Pół. Z. 7709, wyroby rękodzielnicze, M. Wajsberg; Kowno Pół. Z. 135265, cukierki, M. Frenkiel; Moskwa m. M. W. R. 83194, naczynia miedziane, Słozberg; Sojkowo M. W. R. 4581, chustki wełniane, L. Goldberg; Stara-Rusa M. W. R. 28231, wełniany towar D. G. Bajkow; Petersburg tow. M. W. R. 4706, odpadki wełny, M. Zalcerowicz; Lubnica M. W. R. 11984, towar wełniany, S. P. Stolarow dla M. Kanela P. Kaufmana i Kom.; Nowel M. W. R. 26235 towar wełniany, M. Kublanow; Okułowka Mik, 3636, płótno workowe, Ros. Handlowy Przem. Bank; Borowicz Mik. 62500, próbki perkalu, Sz. G. Braun; Arzamas M. Kaz. 7217, towar wełniany, Murawin; Arzamas M. Kaz. 7216, towar wełniany; Murawin; Orzeł M. Kur. 53069, towar sukieny H. Rudakow, dla Kona; Orzeł M. Kur. 53071, towar wełniany, A. Rudakow dla M. Matusowskiego i S-ki; Sieszczyńska R. O. 5024, miedź stara, I. Wasilew dla Wasilewa; Brjańsk R. O. 89570, towar sukieny, Pieńkow dla I. Kamińskiego i S. Bobrowa; Sławianiszki L. R. 2981, towar manufaktury, B. Kotler dla Grylaka i Bronowskiego; Rubanka L. R. 9676, wyroby wełniane, Jurbutów; Romny L. R. 78773, wyroby rękodzielnicze, L. Motylew; Szawle L. R. 61521, towar wełniany, A. Szlanoberski; Szawle L. R. 61526, towar wełniany, Szlezin; Homel L. R. 43119, skrawki rękodz. wyrobów, Tabuchow; Poniewież L. R. 1657 i 1656, wyroby rękodzielnicze, Subocki; Moskwa m. Pół. 46558, próbki sukienne towaru, D. Perelsztein; Moskwa m. Pół. 46096, trykoty, F. Kirowas dla Kurca; Tichwin Pół. 51764, próbki sukienne towaru, Jałuner; Halicz Pół. 23250, towar wełniany S. I. Memetow; Archangielsk m. Pół. 3386, próbki rękodzielnicze wyrobów, Aszapatow; Archangielsk m. Pół. 3461, wyroby wełniane, Gołowin; Białystok Pół. Z. 174715, 175172, wyroby tabaczné, J. Janowski; Białystok Pół. Z., 175890 wyroby rękodzielnicze, A. Fajasztein; Mohylów R. O. 30169, błoto H. Litwin; Petersburg P. Z. 376358, przedza bawełniana, K. W. Gergardi; Dźwińsk tow. Pół. Z. 97370, towar sukieny, Szlachter i Koblenc; Wilno tow. Pół. Z. 436344, towar wełniany, M. Kumpiański; Wilno tow. Pół. Z. 437034, manufaktury towar M. A. Kaenenelbogen; Wilno tow. Pół. Z. 437429 i 437435, towar wełniany, Banewur; Wilno tow. Pół. Z. 437558, rękodzielniczy towar H. Gineburg; Ryga tow. R. O. 169044, cerata, S. I. Klimow; Ryga tow. R. O. 165831, płótno fabr. Two Bałtyckiej płóciennej Manufaktury; Ryga tow. R. O. 165368, 165270, smoła drzewna, Edgar Lira i Ska; Ryga tow. R. O. 165221, i 165033, konserwy rybne E. Moryc i Ska; Ryga tow. R. O. 163908, towar sukieny, Hirszfeld; Ryga tow. R. O. 161855, wyroby rękodzielnicze, J. Burchard; Witebsk R. O. 72367, towar wełn., H. Draznin; Witebsk R. O. 72698 wyr. wełniane, H. Draznin; Moskwa m. M. K. W. 13642, towar manufaktury, Platonow; Moskwa m. M. K. W. 13029, towar rękodzielniczy, Tifersok; Kursk m. M. K. W. 7050, towar rękodzielniczy, M. Fiszko; Aleksandrów W. 111729, wata hygroskopijna, Agentura Celna Dr. Żel. W. W.; Aleksandrów W. 111324, Kuchenki naftowe, Agentura Celna Dr. Żel. W. W.; Warszawa W. posp. 62425, wino szampańskie, Jacobson; Warszawa W. posp. 61984, smar do maszyn, L. Rotmid; Mińsk M. Brz. 5295, wyroby metalowe, M. Fajn; Kontemirowka P. W. 392806, próbki rękodzielnicze, Sowie N. I. Iwanowa; Białystok P. Z. 20717, przedza wełniana, I. Barg; Petersburg m. P. Z. 64381, obody żelazne A. A. Wolf; Rotterdam S. S. 1744/122, przedza bawełniana Schenker i Ska dla Czamańskiego; Odesa tow. P. Z. 317631, towar wełniany, Naczelnik stacyi dla Brijakowskiego; Odesa tow. P. Z. 318322, pończochy, M. Szor; Odesa tow. P. Z. 317574, pończochy, M. Sojf; Kiszyniów P. Z. 71410, towar wełniany, K. Hersoński; Kiszyniów m. P. Z. 6200 towar rękodz., M. N. Brunsztein; Kiszyniów P. Z. 71121; towar rękodzielniczy, P. Kuper; Berdyczów P. Z. 83928; towar rękodzielniczy, H. K. Białkin; Berdyczów P. Z. 83705, towar rękodzielniczy, L. Wulszan; Berdyczów m. P. Z. 18173, towar rękodzielniczy, L. G. Magazank; Mohylów m. P. Z. 237, towar rękodzielniczy, Hersz Frenkiel; Tyraspol P. Z. 4526, towar rękodzielniczy, B. Barski; Biała-Cerkiew P. Z. 40497 i 40495, towar rękodzielniczy,

Hersz Połok; Proskurów P. Z. 28965, towar rękodzielniczy, Sz. Komarower; Mironowka P. Z. 19883, wełn. towar, L. Zaslowski; Łuck P. Z. 17810 wyroby bawełn., H. Maszerkowicz; Bar P. Z. 7915 i 7925 wyr. baweł. i manuf. H. Cukierman; Bałta P. Z. 7387 towar manufaktury, M. Lande; Jelisa wetgrad P. Z. 34634 i 34546 towar wełniany, A. Tonbersztein; Żytomierz Pod. linia 30360 druki, I. Bloch; Żytomierz Pod. linia 30289 towar rękodzielniczy, Z. Nirensztein; Rowno P. Z. 33170 towar rękodzielniczy, O. Staryc; Warszawa W. 222384 tektura, S. M. Grundman; Warszawa W. 221926 nici bawełniane, T-wo Newskiej Manuf.; Warszawa W. 221913 rogoże nowe, F. Czarnobroda; Warszawa W. 220786 guma arabska, M. Lipiec; Warszawa W. 220756 towar rękodzielniczy, J. Kabak; Warszawa W. 221645 towar kolonialny, M. Rajski; Warszawa W. 220625 miotelki L. Anolik; Warszawa W. 220518 odlew żelazny, A. Patzer i Syn; Warszawa W. 221420 towar wełniany, J. Gutgold; Warszawa W. 222263 wyroby żelazne, I. Wiechtel; Warszawa W. 221290 herbata, E. Turški; Warszawa W. 221281 cerata, H. Lurje i Sz. Gurjan; Warszawa W. 222158 części maszyn, K. Szulc i S-ka; Warszawa W. 221146 towar rękodzielniczy, A. Podliszewski; Warszawa W. 222098 i 222067 łożka żelazne, Gostynski; Warszawa W. 222053 wyroby żelazne, Józef Wichtel; Warszawa W. 222042 towar wełniany, I. Prawda; Warszawa W. 222041 mąka kartoflana, Juda; Nowo-Radomsk W. 43235 meble gięte, Rosenbaum i Folman; Nowo-Radomsk W. 43571 i 43572 meble gięte, B-cia Thonet; Włocławek W. 36237 kosze wózkowe, I. Krentz; Będzin W. 29895 towar rękodzielniczy, F. Zelinger; Będzin W. 29888 towar rękodzielniczy, D. Kacengold; Charków tow. Pół. 17119 towar wełniany, I. Kagan; Charków Tow. Pół. 17707 łożka żelazne i materace, A. Hofman; Rostów nad Donem P. W. 148330 towar wełniany, Kantor przewozowy M. P. Garnowa; Baku m. P. W. 2269 towar rękodzielniczy, Br. Iskendorow; Rostów nad Donem P. W. 148329 towar sukieny, Kantor przewozowy M. P. Garnowa; Rostów nad Donem P. W. 146080 towar rękodzielniczy, W. I. Terzjew; Tyflis tow. Zak. 2410 tkanina bawełniana, Ter-Stepaniane; Baku tow. Zak. 26113 wyroby rękodzielnicze, Br. Arutczewy; Moskwa m. R. Ur. 361379 zabawki, Aksienow; Moskwa m. R. Ur. 365752 sznury bawełniane, Rosenkranc; Moskwa m. R. Ur. 364576 sznury, Rosenkranc; Saratów m. R. U. 49210 wyroby wełniane, E. W. Stupin; Huda WI. 2645 wyroby bawełniane, Naczelnik stacyi dla Poznańskiego; Iiska WI. 1623, próbki rękodzielniczych wyrobów, J. N. Nowikow dla I. L. Ginsburga; Kaukaska WI. 4749 próbki rękodzielniczych wyrobów, Palej; Kajała WI. 720 próbki, A. Simonowicz; Białogłńska WI. 9856 wyroby rękodzielnicze, Maslinow; Ust-Łabińska WI. 7843 wyroby wełniane, Naczelnik stacyi dla Epszteina i Kleinermana; Kremieniczug Pół. 94576 pończochy, E. Kac; Kaługa Syz. W. 41891 tkanina wełniana, B-cia Ignatowy; Batriki Zab. 43300 próbki rękodzielniczych wyrobów, Wajsfeld; Morszańsk S. W. 39904, próbki rękodz. wyrobów, D. Perelsztein; Wiatka I Perm. 7289 wyroby rękodzielnicze, I. Korewin dla Rodszylda; Wiatka I Perm. 7287 wyroby rękodzielnicze I. Korewin dla J. G. Broszbera; Kielce Nad. 28904 wyroby bawełniane, Silbersztein; Białystok Pol. 31133, skóry wyprawne, J. Rausz; Stonim-Albert Pol. 24538 rzeczy domowe, L. Mołczaden; Mozyr Pol. 20833 wyroby rękodzielnicze, Fiszman; Pińsk Pol. 52477 części mebli giętych, C. Mandelbaum; Lida Pol. 23574 i 23746 wyroby rękodzielnicze, S. Kamieniecki; Lublin Nad. 58097 towar wełniany, Sz. I. Szmiro; Ostrowiec Nad. 54203 wyroby rękodzielnicze, A. Arbus; Ostrowiec Nad. 54002 biczyńska, M. Pfefer; Swisłocz Nad. 312611 towar skórzany, Sz. Liberman; Czerwony-Bór Nad. 9685 towar rękodzielniczy, J. Geczyński; Warszawa m. Nad. 268771 pilniki, Sigismund; Warszawa m. Nad. 268993 wyroby wełniane, Woldsztein; Warszawa m. Nad. 269196 i 269171 wyroby metalowe, Trajman; Warszawa m. Nad. 265780 i 265781 narzędzia fotograficzne, Kobryner; Warszawa m. Nad. 265767 towar kolonialny, Front; Warszawa m. Nad. 266169 meble, marmur i lustro, Beretiński; Małoryto Nad. 5899 okrągłaki ołszowe, L. Fridman; Międzyrzec Nad. 8166 skrzynki próżne drewniane, Rottenberg; Gránica Nad. 17706 koperty papierowe, G. Reicher i S-ka; Mława Nad. 11756 króchmal, Grinberg; Chełm Nad. 15838 towar rękodzielniczy, A. Taras; Chełm Nad. 15675 towar rękodzielniczy, R. Lebedowicz; Rejowiec Nad. 15618 towar rękodzielniczy, W. Rybak; Brześć Centr. Nad. 54685 przedza bawełniana, A. Sztainberg; Brześć Centr. Nad. 54003 towar wełniany, Naczelnik stacyi dla S. Birza. Na st. Łódź-Karolew: Warszawa W. posp. 62351 sukno, Tyl; Skarżysko Nad. 25099 glina gancarska, L. Berkowicz.

Jeżeli wyżej wyszczególnione towary nie będą przez odbiorców przyjęte w terminie 3 miesięcznym, od dnia niniejszego ogłoszenia, to takowe będą sprzedane z głośniejszej licytacji na zasadzie §§ 40 i 90 Ogólnej Ustawy Rosyjsk. dróg żelaznych. 1519-3-3

W każdym domu zwiastuje dworzec  
wielkim znaj-  
dować się po-  
winny 2 pude-  
leczka № 1 i № 2



Prawdziwych

## Pigułek MORYZONA

Służą one we wszystkich wypadkach niestrawności, chorobach żołądka, cierpieniach nerwowych, wodnej puchlinie i przy rozpoczynających się poważnych zaslanięciach.

Do nabycia i w aptekach i składach aptecznych, gdzie udziela się dokładny opis tych od dawna znanych czysto roślinnych środków. Kolegium Zdrowia Wielkiej Brytanii Morison & Co., Londyn 33 Euston Road.

Główny skład u p. A. Lipińskiego w Łodzi. 1424-6-2

## Nowość!

Metoda prof. Kazimierza Lewńskiego, cena 5 rubli; 5 lekcji bezpłatnie. Dostać można we wszystkich księgarniach i szkołach krou i zycia u Anny Sznajder, ul. Andrzeja № 1. Lekcyi udziela się także. Fasony papierowe podług miary. 85-r-26

## Rutynowana NAUCZYCIELKA

ze świadectwem rządowym poszukuje lekcyi w domach prywatnych lub na pensyi. Wiadomość w adm. „Rozwoju“, Przejazd 8. 1471

### PIENIĄDZE

może łatwo zarobić każdy. Szczegóły bezpłatnie. Oferty sub „R. 12“ składać w biurze Matzla. Warszawa. 1480-5

### Krawiec damski

pierwszorządnym **KATOLIK** z Warszawy robi okrycia damskie i futra, kosztujemy angielskie i suknie ogólne. Wykonczenie artystyczne, z materiału własnego lub powierzono **Spacerowa 31.** 195r

## DOM

drewniany w dobrym punkcie niedaleko dworca kaliskiego tanio do sprzedania. Karolewska szosa № 24-816 hyp. 1540-3-2

W VII kl. Zakładzie naukowym żeńskim

## JULII BERG

przy ul. Wólczańskiej № 139 zapis uczenie od 20 sierpnia codziennie od 9-3-jej. Egzaminy wstępne 1 i 2 września. Kurs nauk rozpocznie się 3 września. 1128-16

„Sokół“ najlepszy szuwaks „Sokół“ najlepsza pomadka do metali. „Sokół“ najlepszy atrament. „Sokół“ najlepsza pasta na glicerynie do obuwi chromowego, gemzowego, skór. Wyrabia były pracownik firm „J. Seydlitz“ i „S. Głinski“ Feliks Sniela i S-ka, Warszawa, Wspólna nr. 46. Ządać wszędzie. 1461-8-7

## Pracownia Gorsetów

dawniej Mikołajewska 53 **NATALII KĘDZIERSZIEJ** przyjmuje obstarunki i reperacje. 1575 Plotkowsk. 115 m. 8.

## W 7-klasowej Szkole żeńskiej

pod kierunkiem

**Bronisławy Okusko-Konarzewskiej**

(Spacerowa 21)

zapisy nowowstępujących uczennic rozpoczyna się 17 sierpnia (11 rano do 2 po poł.). Egzamin 27 sierpnia.

Lekcje rozpoczynają się 1-go września. 1483-4-4

## W 7-o klasowym Zakładzie naukowym żeńskim

### Juli Jezierskiej

KAMIENNA № 10.

zapis uczennic odbywa się codziennie od 10 ej do 4 ej. Egzamin wstępny i poprawkowy do wszystkich siedmiu klas rozpoczyna się 1-go września. 1535-3-2

## W Zakładzie naukowym 8 KLASOWY filologicznym,

zapis uczniów z dniem 11 sierpnia od godz. 10-2. Egzamin 26, 27, 28 i 29 sierpnia, lekcje 1 września r. b. 1452 9

**J. Graczyk.**

## 7-kl. Zakład Naukowy Żeński z klasą wstępną

### Janiny Tymienieckiej

ul. Pasaż Meyera № 11

róg ul. Mikołajewskiej

(poprzednio ul. Średnia № 23).

**Program szkolny**, zreformowany podług współczesnych wymagań pedagogiki i higieny (Przy lokalu szkolnym ogród). Zapisy uczennic do wszystkich klas oraz 3-ch oddziałów przygotowawczych rozpoczynają się dnia 20-go sierpnia od godz. 9-aj do 1-aj i od 3-aj do 5-aj w tymże dniu będą rozpoczęte lekcje dla klas wstępnych i 1-aj; również egzamin poprawkowy i powakacyjne nowowstępujących kandydatek.

Egzamin wstępny i poprawkowy do kl. II, III, IV i t. d. rozpoczyna się dnia 25-go sierpnia.

Wykłady dla wszystkich klas rozpoczyna się d. 1-go września.

Oprócz przedmiotów obowiązkowych, prowadzone będą: śpiew, sztuka i gimnastyka w ogrodzie. Konwersacja w języku niemieckim i francuskim.

**Klasa 6 i 7 otworzone zostały.** 1514

## Zarząd 4-klas. Szkoły handlowej

Długa 45

zawiadamia, że egzamin wstępny i poprawkowy rozpoczyna się d. 27 sierpnia r. b., lekcje — 1 września.

Podania na imię Inspektora Szkoły, wraz z metryką i świadectwem o szczepionej ospie, przyjmuje kancelarya Szkoły codziennie od 11 — 1. 1515-3-3

D-ra B. Löwensteina

## FOSMOZA

Przyjemny i racjonalny pokarm dla

Dzieci, Matok, Rekonwalescentów i Starców.

FOSMOZA zapewnia prawidłowy rozwój

krwi, kości i mięśni.

Niezbędny pokarm dla dzieci

w okresie ząbkowania i rosnienia.

**Cena pudełka Rb. 1.**

Dostać można w aptekach i skład. aptecz.

Opinie lekarzy dołącza się do każdego pudełka. 952-10-7

## Na rzecz Łódzkiego Chrześcijańskiego Towarzystwa Dobroczynności

odbędzie się w niedzielę dnia 23 sierpnia 1908 r. w HELENOWIE

# WIELKA ZABAWA OGRODOWA

z uprzejmem współdziałaniem Towarzystwa Śpiewaczego „LUTNIA“, Towarzystwa cyklistów „UNION“ i „Touring Club“, Towarzystwa gimnastycznego „KRAFT“ i 3-ch orkiestr. WALKA KOBIEC NAPOWIETRZNA, Wspaniałe oświetlenie ogrodu.

Zywe grupy marmurowe nad stawem przy oświetleniu bengalskim.

Sprzedż kwiatów i confetti przez uproszone o usługę tę, dla sprawy dobroczynności, panie. Wyścigi.

Początek zabawy o godz. 1-aj po poł. <—> Każdy bilet rublowy wygrywa fant.

Niespodzianki cenniejsze: **krowa, kucyk z uprzężą, osiołek, samowary, barany, rower, maszyny do szycia, ścienne zegary i t. d. i t. d.**

Bilety wejścia dla dorosłych 40 kop., dla uczniów i dzieci 20 kop.

Uprzejmie prosimy Sz. Publiczność o taskawę przyczynienie się do utrzymania porządku.

Bilety rublowe wcześniej nabywać można u następujących firm i osób: R. Zięglera, Wschodnia № 32; M. Kasperkiewicza, apteka, Bałucki Rynek; A. Lipińskiego, skład apteczny, Nowomiejska № 1; K. Wolskiego, Konstantynowska Nr. 8; R. Fiszera, Ogrodowa № 13; I. Wolskiego, Piotrkowska Nr. 3; M. Sprzaczekowskiego, Piotrkowska Nr. 54; A. Roszkowskiego, Piotrkowska Nr. 76; H. Szulca, Piotrkowska Nr. 93; R. Horna, Piotrkowska Nr. 149; T. Wagnera, Piotrkowska 215; w cukierni Ullricha, Górny Rynek; W. Schepe, róg Rzgowskiej i Nowo-Zarzewskiej; w konsumie w Widzewie; G. Stancel, Rokicińska Szosa Nr. 59; H. Gramsa, Rokicińska Szosa Nr. 47; J. Wünsch, Główna Nr. 21; R. Reigla, Główna Nr. 24; A. Lipskiego, Główna Nr. 54; P. Swiderskiego, skład apteczny, róg Średniej i Widzewskiej; w konsumie Tow. Akc. K. Scheiblera, Księży Młyn, w kancelaryi Łódzkiego Chrześcijańskiego Tow. Dobroczynności, Dzielna 52 i przy kasie w Helenowie. 1512-4-4

Z rozporządzenia Ministerium Oświaty

## 8-KL. ZAKŁAD NAUKOWY ŻEŃSKI

z wykładem w języku polskim

z programem męskich

### 8-klasowych gimnazyów klasycznych,

pozostających pod Zarządem Ministerium Oświaty, rozpoczyna swą działalność z dniem

1-go września r. b.

Gimnazjum ma na celu przygotowanie słuchaczek do studiów uniwersyteckich na dentystki i aptekarki, nauczycielki szkół męskich i żeńskich etc. etc.

Egzamin wstępny odbędzie się dnia 1, 2 i 3-go września. Zapisy od dnia 18-go

sierpnia przyjmuje kancelarya szkoły.

Przy szkole pensjonat.

Kierowniczka

ZAWADZKA 24.

1523 10 3

Zofia Libiszowska.

Znakomita

## MUSZTARDE

Düsseldorfską

nabyć można we wszystkich sklepach kolonialnych lub w składziel hurtowym

**Rozwadowska № 6.**

Sprzedż musztardy na funty mocnej i słabej. Ernest Kamps, fabryka musztardy, Zielona 12 584-52-27

## Odciski,

brodawki, zgrubienia, białą skórę

usuwa najskuteczniej znane i nagrodzone

Wielkim

Złotym

Medalem

w Paryżu

**St. Górskiego, Warszawa,**

Leszno 12. Cena 35 i 60 kop.

Zadać wszędzie. Wystrzegać się

naśladownictw. Zwracać uwagę

na markę Gladiator. 1306/30 11

## ARAGO

SKŁAD SUKNA

## G. Rimpel

przeniesiony został z ulicy Dzielnej nr. 5, gdzie istniał przez szereg 24 lat, na ulicę

**Skwerową № 16,**

vis-à-vis ogrodu kolejnego.

Z uszanowaniem

G. RIMPEL.

1370/15.5

Zatw. przez Minist. Spraw Wewn.

## Szkoła Akuszeryjna D-ra Rejsa

w Warszawie, Foksal nr. 13, tel. 35.92.

Zapis uczennic codz. od 11-aj do 1-aj. Początek wykładów 1 (14) lipca 1908 r. Patent szkolny daje prawo praktyki w Król. i Ces. Egzamin dla eksternistek odbędzie się w lipcu. Do zakładu położniczego przyjmuje się **bezpłatnie** osoby, spodziewające się słabości.

## Zakład Krawiecki Stowarzyszenia „ZGODA”

z dniem 1-ym lipca r. b. przeniesiony został na ul. WIDZEWSKĄ № 81.

(Krój francuski i angielski, profesorów Raussela i Thorntona) wykonywa wszelkie zamówienia w zakres krawiectwa wchodzące, z własnych i powierzonych materiałów. 1250

## Skład Win M. D. Okojewa, Dzielna № 11.

Wina bez alkoholu i zabarwienia sztucznego od kop. 40 do rubli 2 za butelkę. Wszystkie znajdujące się w moim składzie wina: Nr. Nr. 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8 i 9 białe i czerwone zostały zanalizowane w „Laboratorium Chemicznym i Fizyologicznym Zjednoczonych Chemików“ i uznane przez to Laboratorium za naturalne bez zafałszowania i dodatku alkoholu, na co posiadam odpowiednie świadectwo. Niezależnie od tego mam na składzie **wyбір koniaków** ruskich i zagranicznych oraz rozmaitych **wódek** słodkich różnych firm znanych, jak również i artykuły spożywcze jedynie uznane w całej Rosji. Skład posiada również **ptywaki i oliwę do lamp** własnego wytworzenia, opatentowane 1901 roku za № 7089, które palą się do 30 godzin bez kopciu i swędu. Ptywak z knotem kosztuje 6 kop., a oliwa 20 kop. za funt. Rzecz godna zaprowadzenia w każdej rodzinie. Ptywaki i oliwę można dostać u mnie, jako w składzie, a oprócz tego w Łodzi w następujących sklepach: Piotrkowska 291, Konstantynowska 13, Franciszkańska 64, Ciojny 45, Sw. Anny 22, Sosnowa № 13, Mikołajewska 69, Spacerowa 7, Przędzalniana 56, Kątna 52. Knotki bezpłatnie. 1536 r41

**Skład win M. D. Okojewa, Dzielna № 11.**